

F-318

CAPITAL

PADRES FRANCISCANOS
BEQUER 2360
1652 MARTIN CORON

GLOS POLSKI



Precio
30
Centavos

ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE
LA VOZ DE POLONIA
SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA
Registro Nacional de la Propiedad Intelectual N° 255524

YARIFA REDUCIDA
Concesión 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045

ROK (AÑO) XXVIII

Buenos Aires, Viernes 6 de Enero de 1950. Piątek, 6 stycznia 1950.
AÑO DEL LIBERTADOR GENERAL SAN MARTIN

Nr. 2183

Año del Libertador José de San Martín • Zaciskaja Obroże w Kraju

Por el Dr. Miguel Araya

TODOS en este año rendimos un merecido homenaje al General Don José San Martín, a quien, en el decir de Ricardo Rojas, era el "Santo de la Espada".
Ingratos seríamos, si habiendo recibido el mejor legado, que puede

zan recordando la figura del prócer tienen un valor incuestionable, porque además de evocar al hombre, en estos momentos de profunda conmoción internacional se aspira a ver cristalizados, también los ideales de San Martín. — Amó la libertad, por sobre todas las cosas, y no sólo, logró la libertad de su patria, sino llevó su ideal a los países de América, para darles la independencia. Mantuvo sus principios con firmeza en todo momento, pese a la incompreensión de muchos. Orientó su vida, dirigió sus pasos con la seguridad de un maestro, es que luchan y triunfan los hombres cuando el fin por el cual se sacrifican es justo. — Rehuzó los homenajes, y las distinciones, pero tuvo la profunda satisfacción de ver nacer libres e independientes varias naciones del continente.

Cierto día, dejó su patria, debía vivir en el ostracismo, pero su función ya se había cumplido.
Inmortal es su figura, y aún habiendo transcurrido un siglo de su muerte, hoy sigue iluminando su patria.

Tenemos hoy nuevos hombres que se unen a los nativos para forjar la grandeza de esta patria. Ofrendaron también sus vidas en el ejército libertador, muchos de vuestros compatriotas, los polacos. — Más, como no iban a luchar en su segunda patria si el ideal de ellos es ser libres, y dieron todo lo que tenían por defender su independencia. — Infatigablemente lucharemos unidos por los ideales del General Don José de San Martín. Orientador de un pueblo, cual verdadero redentor, sirvan estas modestas palabras para adherirnos al año del Libertador.



General José de San Martín.

darse a una nación, la independencia, no tuvieramos en ocasión de conmemorarse el centenario de su fallecimiento, una palabra de recuerdo.

Tócame decir con orgullo, que a este homenaje se adhieren todos los hombres dignos de la humanidad, los que saben lo que es la lucha por la libertad. — Así, los actos que en varios países de América se reali-

zaban en este año rendimos un merecido homenaje al General Don José San Martín, a quien, en el decir de Ricardo Rojas, era el "Santo de la Espada".
Ingratos seríamos, si habiendo recibido el mejor legado, que puede

zaban recordando la figura del prócer tienen un valor incuestionable, porque además de evocar al hombre, en estos momentos de profunda conmoción internacional se aspira a ver cristalizados, también los ideales de San Martín. — Amó la libertad, por sobre todas las cosas, y no sólo, logró la libertad de su patria, sino llevó su ideal a los países de América, para darles la independencia. Mantuvo sus principios con firmeza en todo momento, pese a la incompreensión de muchos. Orientó su vida, dirigió sus pasos con la seguridad de un maestro, es que luchan y triunfan los hombres cuando el fin por el cual se sacrifican es justo. — Rehuzó los homenajes, y las distinciones, pero tuvo la profunda satisfacción de ver nacer libres e independientes varias naciones del continente.

Cierto día, dejó su patria, debía vivir en el ostracismo, pero su función ya se había cumplido.
Inmortal es su figura, y aún habiendo transcurrido un siglo de su muerte, hoy sigue iluminando su patria.

Tenemos hoy nuevos hombres que se unen a los nativos para forjar la grandeza de esta patria. Ofrendaron también sus vidas en el ejército libertador, muchos de vuestros compatriotas, los polacos. — Más, como no iban a luchar en su segunda patria si el ideal de ellos es ser libres, y dieron todo lo que tenían por defender su independencia. — Infatigablemente lucharemos unidos por los ideales del General Don José de San Martín. Orientador de un pueblo, cual verdadero redentor, sirvan estas modestas palabras para adherirnos al año del Libertador.

Jest coś tragicznie paradoksalnego w obecnej sytuacji międzynarodowej, która przynosi wolność i niezależność polityczną ludom dotychczas podległym i poddanym rządowi kolonialnym a równocześnie toleruje i sankcjonuje pozbawianie wolności i utrwalanie stanu niewoli narodów, posiadających tysiącletnią tradycję niepodległego bytu państwowego.
W ub. tygodniu odbyło się w formie uroczystej przekazanie suwerenności nad terytorium wysp Indonezji, dotychczasowej kolonii holenderskiej nowo utworzonemu rządowi niepodległej republiki Stanów Zjednoczonych Indonezji oraz prawie całkowite uniezależnienie polityczne Indochin francuskich jako republiki Wietnamu.

W tym samym czasie nadeszły z żelaznej kurtyny wiadomości o coraz bardziej pogarszającej się sytuacji politycznej w krajach, znajdujących się pod okupacją sowiecką i gwałtownym przyspieszeniu tempa sowieztyzacji tych krajów, celem zgłajęszaltowania wszystkiego na modłę rosyjską w przededniu zbliżającej się rozerywki z zachodem.
W szczególności nasz kraj stał u progu nowego roku w obliczu bezwzględnej procesu sowieztyzacji i wyroku, skazującego na zagładę wszystkie dotychczasowe pozory niezależności.

W prasie emigracyjnej polskiej i w depeszach korespondentów zagranicznych pojawiły się ostatnio wiadomości o wydarzeniach i zarządzeniach, wydanych bezpośrednio po mianowaniu Rokossowskiego na stanowisko naczelnego wodza wojska polskiego i faktycznego dyktatora okupowanej Polski.
Na terenie całego kraju rozpoczęła się bezwzględna propaganda sowieztyzacji, onarta ściśle na wzorach rosyjskich. Do miast, miasteczek i wsi wyruszyły grupy przeszkolonych aktywistów w wyraźnymi poleceniami przekonania bezpartyjnych, szpiegowania opornych i wylawiania tzw. "reakcjonistów", pod miano których podciąga się wszystkich, którzy uznani zostali za niewygodnych. Kraj cały roi się od hasel i sloganów żywym przeszczerpionych z Rosji so-

wieckiej. W Warszawie uruchomiono 2-letni kurs dla aktywistów partyjnych, którego program jest skopiowany z programu partyjnej szkoły w Moskwie. "Wroga klasowego należy bić a nie przekonywać" — głośli jedno z nowych hasel, używanych na ostatnich wiecach i mitingach, których tysiące odbyły się w miesiącu grudniu w całym kraju. Korespondenci z Polski donoszą, że wykłady w szkole partyjnej w Warszawie odbywają się w sposób, mający na celu wytworzenie stałego napięcia u słuchaczy, których przepajają i szpiakuja atmosfera "dziejowych przemów, rewolucji światowej, niezwykłych przemian i globalnego podboju".
Okazje do wypróbowania nowych metod propagandy i reakcji społeczeństwa na ich praktyczną aplikację, dała rocznica urodzin Stalina, która była obchodzona z bizantyjskim serwilizmem we wszystkich krajach za kurtyną w dniu 21 grudnia. Wykorzystano również okres świąt Bożego Narodzenia i zakończenia roku dla zorganizowania "masówek" i zabaw ludowych ściśle na modłę sowiecką. Nawet dzieci szkolne spędzają na miting partyjne i wszczepiano młodym dusze jad nienawiści i materializmu.
Tak przedstawia się sytuacja w naszym dalekim kraju u progu nowego roku, roku, który dla azjatyckich ludów Indonezji i Indochin będzie rokiem wolności i niepodległości politycznej, zaś dla naszego biednego narodu rokiem nowych urokowań, postępującego wyniszczenia i zaciskania obroży.

UWAGA!
POCZĄSZY OD DNIA 15. GRUDNIA 1949 r. MOŻNA NABYWAĆ "GLOS POLSKI" NA STACJI KOLEJOWEJ CONSTITUCION. W KSIĘGARNI "V E N D I A R" NAPRZECIWI INFORMATORA ROZKŁADU JAZDY.

Uwaga Berategui!
Od dnia 1. stycznia można nabywać i zaprenumerować "Glos Polski" w Polskim Barze w Berategui, a Urquiza 388. — Obok poczty.

OSTATNIE WIADOMOSCI

• Kongres amerykański, posiadający większość demokratyczna w obydwóch Izbach, rozpoczął obrady w chwili, kiedy wszystko wskazuje, że sesje będą bardzo burzliwe przy debatach podatkowych i wydatkowych włącznie z ustaleniem wysokości sum programu międzynarodowego.
• Z Londynu donoszą, że siedmiu urzędników czeskosłowackiego konsulatu, zwróciło się do władz brytyjskich z prośbą o azyl na prawach emigrantów politycznych.

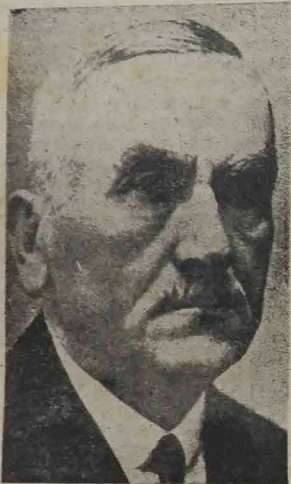
• Rząd Stanów Zjedn. nakazał zamknięcie z dnem 15. bm. węgierskich konsulatów w Nowym Jorku i Cleveland, jedynym, jakie komunistyczne Węgry posiadały. Zarządzenie to jest represją za aresztowanie na Węgrzech przemysłowca amerykańskiego Roberta Vogëlera pod zarzutem szpiegostwa, co przez Stany Zjedn. kwalifikowane jest jako "nieuzasadnione".

Roman Dmowski

W dniu 2 stycznia 1939 r. w Drozdowie pod Łomżą zmarł Roman Dmowski, sygnatariusz Traktatu Wersalskiego, twórca i kierownik niezależnej polityki polskiej, jeden z największych pisarzy politycznych Polski na przestrzeni wieków, który swe życie w całości poświęcił pracy dla Polski.

Ujął całą działalność polityczną Dmowskiego i dał należyty jej ocenę w jednym artykule jest rzeczą bardzo trudną. Wielkość jego pracy i osiągnięć oceni przyszłość. My jesteśmy zbyt blisko wydarzeń, które się rozgrywały na naszych oczach, żeby móc stwierdzić jak wiele zawdzięczamy polityce Dmowskiego.

Roman Dmowski, to wielki mąż



Roman Dmowski.

stanu a jednocześnie pisarz polityczny i wychowawca narodu. Trudno jest oddzielić jego akcję polityczną od działalności pisarskiej. Bowiem jedno wypływało i było następstwem drugiego. W ciągu całej historii naszego narodu Dmowski jest pierwszym i jak dotąd jedynym twórcą polskiej myśli politycznej w ujęciu nowoczesnym. Jego koncepcja polityczna stała się dziś własnością całego narodu i wytycza kierunek i charakter naszych dążeń.

Na czym zasadzała się główne punkty tej myśli politycznej? Przede wszystkim na sprecyzowaniu pojęcia narodu jako całości. Wyrażone to zostało m. in. w jednym z rozdziałów „Myśli Nowoczesnego Polaka” p. t. „Jestem Polakiem”. Jest to jakby katechizm narodowy. Cechą główną Dmowskiego i jego polityki jest wszechpolskość. Sprawa ta — zdawały się mogło — straciła dziś na ostrość, jednak na przełomie wieku 19 i 20 w okresie niewoli i rozbitcia dzielnicowego była punktem wyjściowym dla jakiegokolwiek ogólnej akcji polskiej. Dmowski przeciwstawił się wszelkiej klasowości tak ziemianńskiej, chłopiejskiej czy robotniczej, oraz walczył z marksizmem i wszelkimi międzynarodówkami. Dał on zreb pod budowę polityki polskiej, polityki całego narodu, a nie jednej klasy czy warstwy.

Narówni z klasowością, zwalczał nierozważne próby nowych powstań. Usiłowania takie uważał za bardzo

niebezpieczne dla sprawy polskiej. Będąc politykiem konsekwentnym, nie bojącym się brać odpowiedzialności za swoje czyny, pojechał w r. 1904 do Japonii, żeby przezkrozić akcją Piłsudskiego i Filipowicz, mającej na celu uzyskanie poparcia Japonii dla projektowanego powstania polskiego. Jak wiemy Japończycy odmówili Piłsudskiemu pomocy i Dmowski uratował Kraj przed nowym przelewem krwi i nowymi bezcelowymi ofiarami. Niejednemu Polakowi akcja taka może się wydawać niepatriotyczna — ale czyż nie byłbyśmy dziś zadowoleni, gdyby jakiś Dmowski zdołał przeszkodzić wybuchowi powstania warszawskiego w roku 1944?

Wysiłki Dmowskiego w tym okresie ocenilo najlepiej samo społeczeństwo w wyborach do Dumy rosyjskiej, gdzie Dmowski został prezesem Koła Polskiego i z trybuny parlamentarnej walczył o sprawę polską.

Dmowski przewidział wybuch pierwszej wojny światowej i wybrał dla naszego narodu miejsce przy boku sprzymierzonej koalicji antyniemieckiej. Stanowisko polskie wobec nadchodzącego konfliktu określił w książce „Niemcy, Rosja i Kwestia Polska” (1907 r.). W okresie tym istniały dwie orientacje polityczne — jedna przeciwrosyjska (przy Niemczech i Austrii), którą reprezentował Piłsudski i druga antyniemiecka Dmowskiego. Która z tych koncepcji okazała się słuszniejsza stwierdziła historia.

W roku 1914 Dmowski poraz drugi przeciwstawił się próbom powstania polskiego, co dało mu potem możliwość zbierania owoców całej swej działalności politycznej w czasie traktatu wersalskiego. Nie było sprawą łatwą występować na terenie międzynarodowym z żądaniem niepodległości dla narodu, który walczył także po stronie niemieckiej przeciw koalicji. Ze mimo tego państwa koalicyjne uznały Komitet Narodowy Polski, jako oficjalnego przedstawiciela narodu polskiego, to jest to całkowita i wyłączna zasługa Romana Dmowskiego. Wysiłki jego i trudności w tym okresie są zamknięte w jego książce „Polityka Polska i Odbudowanie Państwa”.

Dzisiaj w okresie drugiej niewoli i walki o odzyskanie niepodległości możemy lepiej zrozumieć i ocenić wyniki prac Dmowskiego. Trudności, na jakie napotykał w swej akcji, pochodziły nie tylko od obcych wrogich nam sił, ale, niestety, także i ze strony polskiej.

W czasie prac traktatowych Dmowski działał z Ignacym Paderewskim. Ten ostatni, nie będąc politykiem, pozostawił Dmowskiemu wolną rękę w działalności czysto politycznej na kongresie. Skutkiem wysiłków Dmowskiego było wstawienie do punktów prez. Wilsona postulatu niepodległości Polski z dostępow do morza. Tak zwana „Linia Dmowskiego”, obejmująca na zachodzie Poznańskie i Śląsk a na wschodzie Mińsk i Kamieniec Podolski nie została zrealizowana na wschodzie jedynie z powodu wyprawy kijowskiej i wojny z bolszewikami, będącej skutkiem tej wyprawy.

Szczytem akcji politycznej Dmow-

Kontroler Sowiecki Zagranicznej Polityki Polski — Jakub Berman

JEST ON NAJBARDZIEJ STRZEŻONYM PRZEZ BEZPIEKĘ CZŁOWIEKIEM W POLSCE

London. (ZPPA). — W „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” ukazała się ciekawa wiadomość, w której znajduje się garść szczegółów dotyczących zakulisowego kierownika sprawami Polski, a szczególnie jej polityką zagraniczną, agenta rosyjskiego Jakuba Bermana. W notatce tej czytamy:

„Zamieszczane w prasie depesze korespondentów zagranicznych o czystkach wśród reżymowej elity w Polsce — przynoszą coraz nowe nazwiska marionetek, przewracających się za pociąganiem sznurka.

Ale znacznie bardziej interesująca od marionetek jest osoba tego, który za sznurek ciągnie.

Jakub Berman — mo o nim tu oczywiście mowa — jest raczej przystojnym mężczyzną w sile wieku. Jasne oczy marzyciela-intelektualisty,

skiego było podpisanie traktatu wersalskiego w imieniu Polski. W międzyczasie zorganizował on, jako prezes Komitetu Narodowego Polskiego, prawie 100-tysięczną armię polską we Francji, której dowództwo oddał w ręce gen. Józefa Hallera. Armia ta przyczyniła się potem w walnie do rozprawy z bolszewikami i uratowania zagrożonej niepodległości.

Po powrocie do Kraju był w roku 1923 krótko ministrem spraw zagranicznych, a następnie zajął się pracą pisarską i organizacyjną w swoim obozie (Stronictwo Narodowe). Po zamachu majowym tworzył Obóz Wielkiej Polski i od tego czasu zaczyna się trzeci etap w jego życiu, t. j. praca nad wychowaniem nowego pokolenia polskiego. W r. 1928 wydaje „Świat Powojenny i Polska”, a w r. 1934 „Przewrót”, w którym w sposób wprost proroczy przewidział kataklizm ideowy i gospodarczy, którego jesteśmy obecnie świadkami.

Roman Dmowski był myślicielem, twórcą i wychowawcą. Nie był „wodem” — nie starał się o popularność i unikał jej w sposób nieraz przesadny. Docierał do umysłów i serc młodziży sła myśli wyrażanej słowami prostymi. Pod powierzchnią tych słów kryje się głęboka wiedza, doświadczenie i najczystszy patriotyzm. Syn brukarza warszawskiego stał się mistrzem młodego pokolenia polskiego w okresie dwudziestolecia niepodległości państwa. Przez swoją działalność ideowo-wychowawczą Roman Dmowski żyje dalej w sercach młodych i czwach Polaków. Żyje i działa. Ludzie, którzy przeszli przez jego szkołę, przejęli od niego, jeśli nie wszystkie jego myśli, to w każdym razie metodę politycznego myślenia i jego moralny stosunek do spraw narodu i państwa.

Dziś, w jedenasta rocznicę jego zgonu, możemy stwierdzić, że przy bankructwie różnych koncepcji i programów, myśl polityczna Dmowskiego nie straciła nic ze swej wartości. Nietylko, że nie straciła, ale okazała się jedyną realną drogą, po której winien kroczyć nasz naród w walce o odzyskanie niepodległości. Wierzymy, że na końcu tej drogi fest — tak przez Romana Dmowskiego i przez nas oczekiwana i wymarzona — Wielka Polska.

mały nos, małe, starannie wypielegnowane dłonie, duża ogłada towarzyska — wszystko to nadaje mu cechy pewnej miękkości i łagodności.

Berman pochodzi z zamężnej rodziny żydowskiej, zdawna osiadłej w Warszawie. Jego ojciec był współwłaścicielem dziennika „Hajnt”. Wychował się razem z bratem Adolfem, wybitnym syjonistą, którego ideowość wzbudza szacunek. Tak rozbieżne drogi obu braci zeszyły się przejściowo w okresie „wojny żydowsko-angielskiej” w Palestynie. Brat Jakub patronował wówczas szkoleniu terrorystów, ale teraz sprawa ta już go nie interesuje. Sam nawet zlikwidował działalność w Polsce brata Adolfa.

Żona kierownikiem Dpt. w Min. Zdrowia

Żona Jakuba Bermana jest dentystką. Piastuje stanowisko kierowniczki departamentu w Ministerstwie Zdrowia, którym rządzi wraz ze swym bratem dr. Z. Grynbergiem. W chwilach wolnych praktykuje w klinice Św. Józefa w Warszawie, gdzie wstawia żeby grubszym rybom reżymu — oczywiście, nie za „Bóg zapłać”. Córka Bermanów, 20-letnia Lusja, studiuje humanistykę na Uniwersytecie Warszawskim i wśród komunistycznej młodzieży uchodzi za najlepszą partię.

Jakub Berman rano urzęduje w Prezydium Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu. Po południu — w centralnym Biurze Kompartii przy zbiegu Al. Ujazdowskich i Szopena. Mieszka — jak większość dygnitarzy na ul. Klonowej.

Dwie najbliższe współpracowniczki Bermana to niepozorna i nie grzesząca urodą panna Domańska i dość już wiekowa pani Duraczowa, wdowa po adwokacie Duraczu, b. radcy prawnym ambasady sowieckiej w Warszawie.

Berman żyje skromnie, nie pije i nie pali. Za granicę jeździ tylko do Moskwy i to dość często. Po Polsce jeździ salonką. Urlopy spędza na Śląsku w b. pałacu Goeringa, w Bierutowicach, albo w Jastrzębiej Górze nad Bałtykiem.

Jest on najbardziej strzeżonym człowiekiem w Polsce. W jego Chevroletcie, poprzedzanym przez samochód UB, siedzi zawsze dwu uzbrojonych agentów Bezpieki.

Berman jest dziś głównym namiestnikiem sowieckim w Polsce. Czy będzie nim długo? W oczach Kremła ma on dwa grzechy: maskowane odchylenie w kierunku nacjonalizmu żydowskiego i pochodzenie z mieszczańskiej, burżuazyjnej rodziny.

Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty Mistrza I. Paderewskiego, dyplomowany przez 4 Uniwersytety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt.

przyjmuje:

we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19, c. Charcaz 2652.

Dr. ROMAN CIECHANOW

Amnestia Podatkowa

(LEY DE CONDONACION)

NOWY Rok zaczyna się pod znakiem Zmian Podatkowych. W Argentynie podatki nigdy nie były uciążliwe, obecnie jednak wzrost wydatków administracyjnych zmusza państwo do podniesienia stopy podatkowej. Budżet Argentyny, który wynosił w roku 1943 2,471 milionów wzrósł w roku 1949/50 d o przeszło 11,000 milionów. Dlatego też Parlament uchwalił ustawy, które podnoszą z dniem 1 stycznia 1950 prawie wszystkie podatki zarówno pośrednie jak i bezpośrednie. A więc podniesiona została stopa podatkowa opłat stemplowych, podatku od wzbogacenia się, podatku spadkowego i od darowizn, podatku zbytkowego (suntuario), podatku dochodowego, zmieniony został system podatkowy od win, cukru, artykułów toaletowych, zbytku itd.

Szeroki ogół zainteresować może specjalnie podwyższenie opłaty stemplowej od pokwitowań (recibos). Skala obecnie przedstawia się jak następuje:

Kwit do \$ 20 — wolny od opłaty stemplowej; od \$ 20 do 100 — opłata stemplowa \$ 0.10; od 100 do 500 — opłata 0.30; od 500 do 1.000 — opłata 0.50; powyżej 1.000 — opłata stemplowa \$ 1.00.

Podatek dochodowy w pewnych wypadkach podniesiony został o 20 procent, zaś podatek od wzbogacenia się z 20 proc. na 40 proc.; podniesione zostały opłaty stemplowe od umów itd.

x x x

Jeszcze w listopadzie roku 1949 Dr. Cereijo, Minister Skarbu, zwołał Konferencję Prasową, aby wyjaśnić znaczenie i zakres działania ustawy, dotyczącej amnestii podatkowej (Ley de Condonación Nr. 13.649). — Mowa Ministra i treść ustawy została potem podana przez radiostację argentyńską. Ministerstwo Skarbu nie szczędzi wysiłków, aby poinformować mieszkańców o treści tej ustawy. W prasie ukazują się ogłoszenia i wielkie plakaty na ulicach wyjaśniają, jakie korzyści daje ta ustawa tym, którzy zgłoszą swe wykroczenia podatkowe do dnia 12 stycznia 1950 r.

W zasadzie amnestia jest ogólna. Zwalnia ona płatników od kary i odpowiedzialności za wszystkie przekroczenia podatkowe z wyjątkiem tak zw. defraudacji i lichwy (patentu na prowadzenie przedsiębiorstwa pożyczkowego). Artykuł pierwszy tej ustawy wymienia wszystkie podatki podlegające amnestii. Lecz ustawa amnestyjna ma jeszcze szersze zastosowanie — dotyczy również i wykroczeń dewizowych. Artykuł 13-ty przewiduje, że osoby, które przekazały zagranicę pieniądze bez zezwolenia Banku Centralnego zwolnione będą od kary pod warunkiem, iż zgłoszą się same i przekażą z powrotem do Argentyny sumy nielegalnie wyślane. Ogłoszenia o amnestii zachęcają do zgłaszania się. Normalna kara za tego rodzaju wykroczenia wynosi dziesięć razy więcej, niż suma przekazana bezprawnie.

Amnestia, jak wspominałem, dotyczy wszystkich podatków bez względu na ich wysokość, bez względu na sankcje, byleby winny zgłosił się przed dniem 12 stycznia 1950 roku.

Ustawa Amnestyjna nie miała na celu podniesienie wpływów podatkowych, lecz jest tylko środkiem do uźdrowienia stosunków podatkowych. Ma ona wielkie moralne znaczenie — jako racjonalizacja i przygotowanie drogi dla nowej skali podatkowej. Mniejsi płatnicy, w odróżnieniu od większych firm, nie korzystają z porad i pomocy fachowców podatkowych, mogą więc częściej narazić przez nieświadomość Skarb Państwa na straty, dlatego też amnestia obejmie wielką ilość takich płatników.

x x x

Przed kilku tygodniami zakończyła swe obrady czwarta Konferencja Ministrów Skarbu. Był to zjazd Ministrów Skarbu wszystkich prowincji pod przewodnictwem Ministra Skarbu Rządu Federalnego. Jednym z głównych tematów obrad była sprawa uniknięcia podwójnego opodatkowania. Argentyński system federalny przeszkadza realizacji idei sprawiedliwości podatkowej, gdyż ten sam produkt może być obciążony podatkami w każdej prowincji. Nie byłoby celowe, aby w tym krótkim artykule analizować sprawę opodatkowania w miejscu produkcji i ponownego opodatkowania tego samego artykułu w innej prowincji, gdzie produkt zostaje sprzedany lub przetworzony.

Chodzi tylko o to, że Rząd Federalny pragnie uzgodnić podatki prowincjonalne, tak, aby nowy system nie był zbyt uciążliwy dla płatników. W rezultacie Rząd nie ograniczył się tylko do podniesienia stopy podatkowej — lecz równocześnie podwyższyć tę skompensował przez uźdrowienie całego systemu, czego dowodem jest z jednej strony ustawa o amnestii podatkowej, a z drugiej czwarty zjazd ministrów skarbu.

Na Sowiecką Modę

GOSPODARKA sowiecka i jej metody są częścią obecnej, ponurej anegdoty kontynentalnej. Absolutne lekceważenie potrzeb obywatela, brak troski o rozwój przemysłu konsumpcyjnego oraz nie znający granic chaos zaopatrzeniowy — oto powszechnie znane cechy sowieckiego systemu wewnętrznego-gospodarczego. Bezduszna sowiecka biurokracja gospodarza zaopatruje ludność w buty w ten sposób, że buty na nogę lewą wysyłane są do Charkowa, a na prawą do Stalingradu, że składki apteczne zaopatruje się w nędzne Kosmetyki, a spółdzielnie spożywcze w równie nędzną aspirynę.

Lektura prasy krajowej pozwala niestety, ze smutkiem stwierdzić, że ponura anegdota sowiecka rozszerza zakres swych wpływów. Wraz z politycznym planowaniem komunistycznym na ziemi Polski wkroczył gospodarzy bałagan i biurokracja coraz bardziej bezduszna, coraz częściej zalatująca wschodem. Reżymowa prasa usiłuje łagodnie piętnować różne jej wyczyny, jest ich jednak coraz więcej, z prostej przyczyny: z tej miłośniczej, że gospodarka komunistyczna, podporządkowana interesom partii, musi lekceważyć obywatela, tak jak lekceważył go cały ustrój sowiecko-komunistyczny.

Kronika Argentyńska

• Z okazji Nowego Roku Prezydent Rep. Argentyny wygłosił przemówienie do narodu, ogłaszając jednocześnie, że 1950 rok poświęcony jest bohaterowi Argentyny, gen. Jose de San Martin, którego setna rocznica śmierci przypada w dniu 17-go sierpnia b. r.

• Dotychczasowy sekretarz kancelarii wojskowej Prezydenta Rep. Argentyny, kpt. G. D. Plater odszedł na nowe stanowisko. Na jego miejsce mianowany został ppłk. Jorge Ballofet.

• Staraniem Instytutu Pomocy Społ. wybudowane zostało "Ognisko Urzędnicze" (Av. de Mayo 869), którego otwarcia dokonał Prezydent Rep. Argentyny, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

• W wyniku przeprowadzonych rozmów między przedstawicielami Indii i Argentyny podpisany został układ gospodarczy między tymi dwoma krajami. Pierwsze transporty zboża odejść do Indii w bież. mies.

• W dniu 15 bm. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy kolejowej na sezon letni. Dyrekcja F. C. N. G. S. wprowadza na ten okres dodatkowe pociągi.

• Z niustalonych narazie powodów pociąg pasażerski, zdążający do Posadas uległ katastrofie pod m. Pilar. Na 111 wagonów 10 rozbiło się doszczętnie. Z pod gruzów wydobyto narazie 5 zwłok. Według przypuszczeń liczba ofiar jest znaczna z uwagi na przepełnienie pociągu, którym jechało ponad 700 osób. Akcja ratunkowa jest niezwykle utrudniona.

• Burza, jaka przeszła przez Buenos Aires i prowincję w ub. tygodniu spowodowała wielkie szkody. Kilk-

naście domów zawaliło się pod naporem wiatru. Życie straciło 13 osób. Najdotkliwiej skutki burzy odczuła dzielnica Avellaneda i stolica prow. Buenos Aires — La Plata.

• Trzęsienie ziemi, jakie miało miejsce na Ziemi Ognistej przed dwa ma tygodniami, spowodowało szkody obliczane na 15 milionów pesos. Pod gruzami zawalonych domów jedna osoba straciła życie a 135 odniosło ciężkie rany.

• Ogłoszony został wyrok za nieplacenie podatków przez spadkobierców J. i O. Bemberg, organizatora licznych browarów w Argentynie. Spadkobiercy zapłacą grzywnę za nieuiszczenie podatków w sumie 97 milionów pesos.

• Dr. Arce, stały przedstawiciel Argentyny w ONZ, zrezygnował ze swego stanowiska.

micznej małego odbiorcy". Zamiast służyć obdartym dzieciom polskim "welwetowe spodniki mogą obecnie służyć jedynie jako przyczynek do rozważań nad lekceważeniem... konsumenta".

Do Domu Towarowego przy ul. Żółtej w Warszawie upaństwowiony przemysł konfekcyjny dostarczył ostatecznie transport marynarek meksykańskich, lnianych, z krótkimi rekawami, na letnie upały. Zbliża się zima, w sklepie jednak brak jest wogóle odzieży zimowej. Jak bardzo ten incydent przypomina fakty z sowieckiego życia gospodarczego, kiedy np. sklepy państwowe w ledwie sprzedawały wiatowane "fufajki", w zimie zaś, przy 40 stopniach mrozu, słomiane kapelusze i... lody.

Inny sklep w Bytomiu otrzymał płaszcze jesienne. Sprzedał tylko 4. Dlaczego? Bo wszystkie były jednakowe w wymiarze, kolorze i gatunku. Państwa Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego nie przejmuje się takimi sprawami. Skoro w Sowietach obywatel jest szczęśliwy, jeżeli otrzyma cokolwiek, kiedykolwiek, jakkolwiek łach, dlaczego sowiecko-komunistyczna gospodarka polska ma odbiegać od wzoru... niedosięgniętego wzoru państwa proletariackiego?

W każdym innym numerze upaństwowionej prasy polskiej mnożą się podobne przykłady. Publicyści znajdując usprawiedliwienie, przemysł i ośrodki dystrybucji towarów kają się. Zapowiadana jest poprawa. Zupelnie jak w Sowietach.

Ale poprawa nie nastąpi. Bo bezduszna gospodarka, budowana w Polsce na sowiecką modę, opiera się na tych samych przesłankach. Ma wykonany plan, przekroczyć normę. Obey jest jej cel główny i zasadniczy, jakim jest człowiek i jego potrzeby.

POLSKI PENSJONAT W GÓRACH CORDOBY Hosteria "LA PATAGONIA" Villa del Lago

właściciel K. Makuch

Malowniczo położony w pobliżu olbrzymiego jeziora San Roque i rzeki Los Chorillos. — Otwarty cały rok. — Pokoje z łazienkami prywatnymi. — Pierwszorzędna kuchnia. — W okresie zimowym ceny znizzone. — Dojazd z Córdoba (Terminal) do Villa del Lago. Przystanek Normandie.

Adres dla korespondencji: Hosteria "La Patagonia"
Villa del Lago — Sierras de Córdoba

Wolna Prasa i Wolne Dziennikarstwo Polskie

Prasa ukazująca się dzisiaj w Polsce, jak i w innych krajach za „żelazną kurtyną” nie jest oczywiście prasą wolną. Reprezentuje ona wyłącznie opinię reżymu i partii komunistycznej. Przechwalając się pismami i drukarni, cenzurę, kontrolę przepływu informacji, kontrolę przydziału papieru drukarskiego oraz dystrybucji pism, reżym w Polsce sprawił, iż przeciętny obywatel otrzymuje tylko takie pisma, informacje i wiadomości, na jakie rząd i partia dają swą zgodę i jakie leżą w ich interesie.

Ten stan rzeczy jest przyczyną, że po wojnie pozostała zagranicą znaczna, jak na stosunki polskie, liczba 300 zawodowych dziennikarzy, czyli jedna trzecia ogółu przedwojennego dziennikarstwa. Wielki ten zespół ludzi pióra nie mógł pogodzić się z likwidacją wolnej prasy w Polsce i postanowił swój zawód poza jej granicami, w ciężkich warunkach emigracyjnych praktykować. Dziennikarze ci za cel postawili sobie utworzenie i utrzymanie niezależnej prasy polskiej. Prasa ta obok zadań ideowych, ma za cel obsłużenie informacjami rzesz polskiej emigracji politycznej, liczącej kilkaset tysięcy, oraz pielęgnowanie narodowych wartości kulturalnych. Dalszymi zadaniami tej walczącej, wolnej prasy polskiej w świecie są: interpretacja wydarzeń w Polsce i we wszystkich krajach okupowanych przez Sowietów oraz niezależna analiza metod, narzuconego reżymu. Powstanie tego rodzaju polskiej prasy emigracyjnej nie jest rzeczą nową w historii Polski.

W ciągu ubiegłego wieku, chroniąc się przed niewolą rosyjską czy niemiecką w kraju, wolna prasa unosiła w swat ideę nieskrepowanego słowa polskiego, walczącego z tyranią i niewolą w każdej postaci. Miały poprzednie emigracje polskie „Pielerzma” i „Wiadomości Polskie” we Francji, „Polonia” w Wielkiej Brytanii czy „Orla Białego” w U. S. A. Miliony emigracji zarobkowej utworzyły w kilkunastu krajach świata sieć ponad sto cism, które dzisiaj, wszędzie bez wyjątku dołączają się w swej działalności do wolnej prasy polskiej tworzonej przez emigrację polityczną.

Niezależnie niema polskie wydawnictwa i przez emigrację polityczną ukazują się obecnie w 12 krajach świata. Pisma emigracji politycznej podzielone można na kilka kategorii, jakkolwiek przeważa wśród nich typ tygodnika, o charakterze informacyjnym i społecznym.

Zacznijmy od dzienników. Walecząc, niema emigracja polityczna posiada jedno codzienne pismo informacyjne ukazujące się w W. Brytanii „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” w Londynie. Dziennik ten, pod redakcją Tadeusza Horki, zdobył sobie wyjątkowo miłą wśród Polaków, 7 trzech głównych kierunków zainteresowań „Dziennika” a więc sprawy międzynarodowe, zwicia emigracji i sprawy krajowe, to ostatnia zajmuje szczególnie wiele miejsca. Interpretacja „Dziennika” na temat wydarzeń krajowych zdobył sobie wielkie uznanie w kręgu międzynarodowym. Ważne agencje brytyjskie i amerykańskie często cytują jego opinie, jako wyraz poglądów nie-

komunistycznego społeczeństwa polskiego w kraju i na emigracji. Miarę znaczenia „Dziennika” jest jego nakład, przekraczający znacznie 30 tysięcy egzemplarzy oraz jego rozrzut, obejmujący wszystkie kraje, gdzie żyją Polacy.

Poza „Dziennikiem”, we Francji i USA ukazują się 9 codziennych pism, reprezentujących wolną myśl polską i odnoszących się negatywnie zarówno do reżymu komunistycznego w Polsce, jak i sowieckiej okupacji środkowo-wschodniej Europy.

Przejdźmy do tygodników informacyjno-społecznych. Są to w większości pisma bardzo poważne zarówno w treści, jak i zasięgu. Poza wiadomościami dostarczają one masie emigracyjnej publicystyki na interesujące ją tematy polskie i międzynarodowe. Niektóre z tych pism, jak n. p. „Kronika”, ukazująca się w Frankfurcie w Niemczech, w pewnych okresach osiągała nakład 40 tysięcy egzemplarzy. Inne, jak n. p. „Orzek Biały”, wydawany obecnie w Londynie, posiadają wielką tradycję. „Orzeł” powstał w Rosji Sowieckiej w obozach Armii Polskiej, by wraz z nią poprze Persję. Bliski Wschód i pola bitewne we Włoszech, dotrzed do Wielkiej Brytanii. Z pism tego typu wymienić również należy „Polaka” w brytyjskiej strefie Niemiec oraz „Svrene”, wydawana przez polskie organizacje kombatanckie we Francji. Pism typu kombatanckiego jest na emigracji kilka.

Do rodzaju pism informacyjnych zaliczyć można również „Tygodnik Ilustrowany” i „Lwów i Wilno” ukazujące się w Londynie oraz „Wiadomości Polskie”, ukazujące się w Sztokholmie.

Pisma kulturalne reprezentowane przede wszystkim przez „Wiadomości Polskie” w Londynie, które nierzadko tradycje przedwojennych „Wiadomości Literackich” z Warszawy i które nadal redagowane są przez Mieczysława Grzdewskiego. W Paryżu ukazuje się, na bardzo nowym poziomie słowa „Kultura”, miesięcznik poświęcony, sprawom kultury polskiej w kraju i na emigracji.

Za tmi idzie niebada pism różnorodnych. A więc wydawnictwa o nastawieniu katolickim, jak „Polska Prasa” we Francji i „Dzielo” w W. Brytanii, jak prasa polityczna: „Trybuna” — organ Polakow Buchu Wolnościowego „Niezależność i Demokracja”, nominalnie zwanego NITIM „Ruchem Polski” — organ PPS „Wolność Polska” — organ Stronnictwa Narodowego i „Zielony Standard” — organ Stronnictwa Ludowego.

Sa wreszcie niema specjalne. Jedne powołane, jak „Bellona”, poświęcone pielęgnowaniu wiedzy wojskowej, jak „Polonia Zagranicą” — organ Światowego Związku Polaków z Zachodniej i Środkowej Europy, zajmujący się sprawami Polaków w świecie, lub inne, jak „Polski” — niema humanistyczne; wszystkie ukazują się w Londynie.

Wydawane są również niema w językach obcych, jak n. p. „Polish Review” w Nowym Jorku, poświęcony informowaniu społeczeństwa amerykańskiego o sprawie polskiej i o potrzebie przywrócenia Polsce wolności.

Nabożeństwa Polskie

święto Trzech Króli, piątek 6-go stycznia
 Jest to święto nakazane z obowiązkiem wystawiania Mszy św. W kościele polskim na Mansilla odprawia się nabożeństwa:
 O godzinie 9-tej za ś. p. Romana Dmowskiego.
 Niedziela, dnia 6-go stycznia
 Godzinki 9.30. Aspijergo, Msza św. (za zmarłych z rodzin Pajnowskich, Bojarczuków i Swierków). Kuzanie, Błogosławieństwo.
 W kościele Chrystusa Zbawiciela, Villa Industrial o godzinie 10.30.
 W kościele parafialnym na Villa Dominico o godzinie 10.30.
 W kościele klasztornym Braci Szkolnych, Florida, calle Hipol, Irigoyen 2599, godz. 10.30.
 W kościele klasztornym w Llavallol o godz. 10.30.

R O S A R I O
 Nabożeństwa Polskie będą odprawiane:
 1) 6 stycznia (Trzech Króli) — w kaplicy S. S. Dominikanek — (Avda. Arijón 925) o godzinie 8.30.
 2) 8 stycznia — w kaplicy O. O. Kapucynów na Pueblo Nuevo — o godz. 8.30.
 3) 15 stycznia — w kapl. SS. Dominikanek — Av. Arijón 925 — o godz. 8.30.

Nabożeństwa dla Polaków w Berazategui, Quilmes, Bernal i okolicy!

Codziennie Msza, św. w Quilmes, c. Rivadavia 365, o godz. 8.30.
 W niedziele: w Berazategui — godz. 9.30, w Quilmes — godz. 12.15.
 W niedziele, dnia 8 stycznia 1950 r., w sali szkolnej Colegio Inmaculata Concepción, c. Mitre (1 kwadra od Kościoła Polskiego), o godz. 16-tej odbędzie się „Choinka Polskiego Dziecka”, na którą zaprasza się także dzieci polskie w wieku przedszkolnym. Imprezę urządzą dzieci szkolne, które odpowiadają koledzy i Wygłoszą wierszyki. O liżny udział Kołoni Polkiej w tej imprezie prosi duszpasterz polski w Quilmes, Poczwszy od dnia 1 stycznia 1950 r. nauka dzieci w języku ojczystym odbywać się będzie nie w sali parafialnej, lecz w Szkole „Colegio Inmaculata Concepción, c. Mitre.

Kandydaci do Stanu Kapińskiego

Ks. Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii, priat Wł. Staniszewski, został poinformowany, że Papieskie Kolegium Polskie w Rzymie może przyjąć kandydatów do stanu kapińskiego.

Ks. Rektor chętnie służy informacjami (2, Devonian Road, London N. 1.), zaznaczając, iż samo przyjęcie do seminarium uzależnione jest od decyzji Rektora Kolegium Papieskiego. Do niego też należy kierować zgłoszenia wraz z załączonymi do nich nast. dokumentami: a) odpis metryki wzgl. wyśgu metrykalnego, b) odpis świadectwa matrykalnego lub innych świadectw ukończenia szkoły średniej, c) świadectwo moralności z dołączonym curriculum vitae, wy-

stawionym przez proboszcza lub znanego mu księdza polskiego z okresu wojny.

Ks. Rektor Kolegium Papieskiego, O. Wł. Konopka, T. J., zapewnia, że służyć będzie kandydatom radą i pomocą we wszystkich sprawach paszportowych i przejazdowych. Jego adres: Colegio Polacco, Piazza Remuria 2 A. Roma, Italia.

Wszystkich przeto, którzy sprawę dokładnie rozważą, sądzą, że warunkom powołania kapińskiego odpowiadają, zachęca się do skorzystania z wielkiej okazji. Wszelkim pośrednictwem w zgłaszaniu się na kandydatów z Argentyny chętnie służy: Ks. mgr. Sz. Wętkowski, Quilmes, P. O. Ś., c. Rivadavia 365.

Belgii, Szwecji, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Argentynie. Związek Dziennikarzy R. P. odgrywa znaczną rolę w międzynarodowym ruchu dziennikarskim. Zwalczał on skutecznie Międzynarodową Organizację Dziennikarską, z siedzibą w Pradze, kontrolowaną przez komunistów. Występował przeciwko sowieckiej i komunistycznej doktrynie o prasie na terenie międzynarodowym, jak n. p. na Konferencji Narodów Zjednoczonych Wolności Prasy w Genewie, wiosną 1948 r.

Z inicjatyw polskiego Związku w roku 1948 powstała reprezentacja niezależnych dziennikarzy — Międzynarodowa Federacja Wolnych Dziennikarzy Kraiów Europy Środkowej i Wschodniej oraz Kraiów Bałtyckich i Bałkańskich. Na jej czele stanął m. in. Związek Dziennikarzy R. P. Bolesław Wierzbicki. Organizacja ta wywalczyła sobie prawo reprezentowania w świecie całej wolnej prasy 14 narodów niemieckich, przez sowiecki imperializm i narzucone komunistyczne rządy. Niedawno odbył się w Londynie kongres tej organizacji, o czym donosiłmy w poprzednim numerze.

ZYGMUNT BIAŁORZECKI

TLOMACZ PRZYŚLEGŁY — TRADUCTOR PUBLICO

Tomaczu wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Załatwia pełnomocnictwa do Polski i sprawozdanie z Polski metryk legalizowanych. — Daje służy w Urzędach Stanu Cwilińco osobom nieznającym języka hiszpańskiego. — Udziela porad prawnej, oświadczeń lub listownie, za opłatą 5 pesos. Przyjmuje codziennie od 8 rano do 9 wieczór.

BUENOS AIRES

ulica CHILE 672, 2 piętro, apt. 9 Telefon 53 (Avenida) 6558

TYDZIEŃ W POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ

Pomoc amerykańska dla Czang-Kai-Szeka

Punkt ciężkości wypadków przesłonił się ostatnio zdecydowanie na Daleki Wschód. Zainteresowanie opinii światowej skupia się w tej chwili na tym terenie zarówno ze względu na narady polityków zachodnich w sprawach azjatyckich, jak i w związku z wypadkami na chińskim teatrze wojennym.

W dniu 9. bm. odbędzie się w Colombo, stolicy Cejlonu konferencja dominialna Imperium Brytyjskiego. Minister Bevin jest już w drodze na tę konferencję. Uchwały tej konferencji będą miały decydujący wpływ na politykę brytyjską na Dalekim Wschodzie. Konferencja ta nabiera tym większego znaczenia, że pokrywa się prawie w czasie z naradami szefów amerykańskich misji dyplomatycznych na Dalekim Wschodzie. Narady te odbędą się w Bangkoku. Istnieje szereg rozbieżności między polityką mocarstw zachodnich odnośnie poszczególnych spraw Dalekiego Wschodu, które na konferencjach tych mogą ulec wyrównaniu.

Tymczasem w związku z wypadkami na froncie chińskim następuje zwrot w stosunku Stanów Zjedn. do Czang Kai-Szeka.

Ameryka pogodziła się wprawdzie z oddaniem kontynentu chińskiego pod władzę komunistów i odmówiła Czang Kai-Szekowi pomocy wojskowej dla powstrzymania Mao Tse Tung. Obecnie jednak, gdy komunisty chińscy przygotowują inwazję na Formozę, z której nacjonalistycy chińscy chcą uczynić ostatnią bazę oporu — został zagrożony bezpośrednio amerykański system obrony wysp Pacyfiku.

Ze świadomości niebezpieczeństwa dla St. Zjedn., jakie pociągnęłyby za sobą upadek Formozy, zrodził się nowy plan strategiczny obrony interesów amerykańskich w zagrożonym rejonie. Plan ten przewiduje na pierwszym miejscu utworzenie na Formozie szeregu baz amerykańskich. Został on przedstawiony prez. Trumanowi w zeszły czwartek i będzie jeszcze przedmiotem szczegółowych narad wojskowych.

Plan proponuje wydzierżawienie Amerykanom baz na Formozie na 99 lat. Wzajemnie Czang Kai-Szek otrzymałby od Stanów pomoc wojskową w uzbrojeniu.

Według projektodawców stworzenie baz amerykańskich na Formozie powstrzymałoby komunistów chińskich od ataku na wyspę.

Ma być wysłana również nowa misja wojskowa do Czang Kai-Szeka dla pomocy w zorganizowaniu obrony Formozy. Według wiadomości z kół marynarki amerykańskiej nowe okręty wojenne, w tym lotniskowce, wzmocnią jednostkę operacyjną, stacjonowaną na Filipinach tylko 480 km. na południe od Formozy.

Decyzja udzielenia pomocy wojskowej Czang Kai-Szekowi jest sprzeczna z poglądem Dean Achesona, który stoi na stanowisku, że nacjonalistycy chińscy nie są zdolni do oporu. Stanowisko to wyraził on w Białej Księdze w sprawie Chin, opublikowanej w sierpniu ub. roku i u-

trzymał do chwili obecnej. Zmiana w polityce amerykańskiej odnośnie pomocy dla Czang Kai-Szeka jest zwycięstwem kół wojskowych nad Departamentem Stanu.

Commonwealth uzna rząd Mao-Tse-Tunga

Indie uznały oficjalnie komunistyczny rząd chiński Mao Tse Tung. Dotąd poza Kossą i państwami komintorna uznawa ten rząd jedynie Birma. Indie dla decyzji swojej wysunęły następujące uzasadnienia: 1) że rząd komunistyczny chiński w praktyce sprawuje władzę nad większością terytorium chińskiego. 2) nie ma dowodów na to, by masę narodu chińskiego przeciwne były rządowi komunistycznym, 3) że wreszcie nowy rząd chiński zobowiązał się oficjalnie uznawać wszystkie zobowiązania międzynarodowe, dotyczące tego kraju.

Według powszechnego przekonania Wielka Brytania i reszta dominii pójdą śladem Indii zaraz po konferencji dominialnej w stolicy Cejlonu. Indie nie zdecydowałyby się na krok, który uczyniły, gdyby nie miały danych, że nie zostaną odosobnione.

Wielka Brytania od początku nie ukrywała, że chce dojść do porozumienia z rządem Mao Tse Tung. Podwodem tego stanowiska jest chęć ocalenia swoich interesów handlowych w Chinach, których nacjonalistycy nie mogą już zabezpieczyć. O stanowisku swoim W. Brytania poinformowała Stany Zjedn. już we wrześniu ub. roku. Od tego czasu zaznacza się otwarta różnica zdań między obu zachodnimi aliantami odnośnie polityki względem Chin. Różnica ta wystąpiła szczególnie jaskrawo w związku z planem amerykańskim pomocy dla Czang Kai-Szeka.

W brytyjskich kołach rządowych panuje opinia, że pomoc ta mijają się z celem w związku z rychłym uznaniem komunistycznego rządu chińskiego przez W. Brytanię i wszystkie dominia, z których większość znajduje się w rejonie azjatyckim.

Konflikt między Rosją a Chinami Czang Kai-Szeka i Jugosławią na terenie Rady Bezpieczeństwa O.N.Z.

Wbrew sprzeciwom rosyjskim Jugosławią w tym tygodniu zajmie swoje miejsce w Radzie Bezpieczeństwa O.N.Z. Nadomniar przewodnictwo Rady przypada w miesiącu styczniu dr. Ting Fu Tsiang, szefowi delegacji nacjonalistycznej chińskiej, którego rządu nie uznaje trzech z 11-tu członków Rady z Rosją na czele. Dwoma pozostałymi państwami, które nie uznają rządu Czang Kai-Szeka są Jugosławią i Indie.

Na ostatniej sesji Rady w 1949 r. delegat sowiecki Malik zapowiedział, że Rosja nie uznaje prawa dr. Tsianga do przemawiania imieniem narodu chińskiego. Najbliższe posiedzenie, które odbędzie się prawdopodobnie w czwartek bieżącego tygodnia, będzie więc ciekawą próbą sił między Rosją i Chinami nacjonalistycznymi na ostatnim już skrawku terenu dyplomatycznego, jaki pozost-

stał jeszcze przedstawicielom Czang Kai-Szeka.

Indonezja i Vietnam — dwa nowe państwa niepodległe

Dn. 27-go ub. miesiąca w Amsterdamie odbyły się uroczystości, związane z oficjalnym przekazaniem władzy nad holenderskimi koloniami, znanymi pod nazwą Indii Wschodnich, niepodległej republice związkowej, która przybrała nazwę Stanów Zjednoczonych Indonezji. Stolicą nowej republiki będzie Djakarta (dawnej Batawii). Stany Zjednoczone Indonezji składają się z 16 państw autonomicznych o powierzchni 2 mil. mil kw. i 72 milionach ludności. Nowe państwo obejmuje między innymi wyspy Sumatrę, Jawę, Borneo, Moluki i inne, znane z olbrzymich bogactw naturalnych.

Utworzenie niepodległej republiki indonezyjskiej jest ważnym ogniwem w powojennym procesie rozpadania się starych imperiów kolonialnych i kładzie kres przeszło trzechsetletniej kolonizacji holenderskiej w południowo-wschodniej Azji.

Rząd francuski zgodził się na utworzenie w Indochinach niepodległego państwa Viet-Namu, na podstawie szeregu układów między reprezentantami obu narodów. Na mocy tych układów, które w dn. 30 ub. miesiąca podpisał ze strony Viet-Namu, Bao-Dai i w imieniu Francji wysoki komisarz Pignan, cała władza administracyjna, sądowa i zarząd ekonomiczny kraju przechodzą na rząd Viet-Namu. Francja rezerwuje sobie jedynie prawo utrzymania w kraju pozycji wojskowych. Siły obronne Viet-Namu będą przy tym współdziałały z francuskimi pod dowództwem francuskim.

Viet-Nam składa się z trzech terytoriów indochińskich: Anamu, Ton-

kinu i Cochinchiny i jest starą nawiązaniem tego obszaru.

Utworzenie niepodległego rządu Viet-Namu ma — według planów francuskich — położyc kres walce, która toczy się w Indochinach od 4 lat przeciw komunistycznym rebeliantom doktora Chi-Minh, przywódcy ludowego, szkolonego w Moskwie. Francuzi spodziewają się, że rząd niepodległy Bao-Dai przekona może wielu z rebeliantów, by rzucili broń i zjednoczyli się w pracy dla nowego narodu. Funkcjonariusze francuscy i vietnamiacy przypuszczają, że na przyszłość Viet-Namu w dużym stopniu zaciąży sąsiedztwo z Chinami. Nie spodziewają się oni otwartego ataku ze strony Chin. Istnieje jednak możliwość, że będą one usiłowały obalić nowy rząd niepodległego Viet-Namu, udzielając poprzez granicę pomocy komunistycznym rebeliantom.

Układy handlowe Zachodu z Jugosławią

W Belgradzie został podpisany układ handlowy anglo-jugosłowiański, który ustala wymaganą handlową wartość 220 milionów funtów szterlingów i na przeciąg najbliższych 5 lat. W. Brytania udzieli Jugosławii kredytu w wysokości 8 milionów funtów, ponadto są przewidziane jeszcze inne kredyty. Jugosławią zapłaci odszkodowanie za byłą własność brytyjską w tym kraju, placąc po 506 tysięcy funtów rocznie w przeciągu 8 lat.

Jest to już drugi ważny układ handlowy Zachodu z rządem marsz. Tito. Pierwszy został podpisany przed dwoma tygodniami ze Stanami Zjednoczonymi. Układy te mają na celu wesprzeć Titę w związku z sabotażem ekonomicznym stosowanym wobec Jugosławii przez Kominform. (c. g.)

SOBRE EL CAMINO

AFIRMADO

A LA PLATA

KILOMETRO 8

GERLI

225 LOTES

BASE \$ 48 POR MES En 130 Mensualidades

- 2 cuadras de Centenario Uruguayo
- 3 cuadras de Agüero
- Frente mismo al Cno. Gral. Belgrano, a La Plata
- ENTRE INDUSTRIAS
- Magnífica ubicación
- Donde se vende a tanto el metro
- Ideal para industria. Indicado para vivienda
- Transportes en todas direcciones
- Luz eléctrica - Agua de buena calidad

Con 5000 Ladrillos gratis

Omnibus gratis. Pida plenos ilustrados

Visite los terrenos y compruebe esta espléndida oferta

EL DOMINGO 15 DE ENERO

A LAS 16 HORAS - ALLI

Autos Pullman, saldrán de Av. Mitre

y Pavón (Avellaneda) hasta las 16 horas.

Se visita sin boleto

Zamboni y Durán

RIVADAVIA 400 - T. E. 22-5424 - AVELLANEDA

ALSINA 1746 - B. S. AIRES



Cały miesiąc oddano Stalinowi

Z okazji 70-tej rocznicy urodzin Stalina cały miesiąc grudzień przeznaczony był w Polsce na imprezy wyjątkowo świeckie. W całej Polsce urządzano specjalne programy, które wychwalały Stalina jako "zbawcę ludu pracującego", jako "ojca nowego wieku wolności demokratycznych", "nauczyciela postępowej ludzkości", itd. Unoszono się również w pochwałach nad technicznymi, kulturalnymi, wojskowymi i politycznymi zdobyczami Rosji sowieckiej.

W dniach 20 i 21 grudnia w wszystkich miastach wojewódzkich wyświetlany był film sowiecki "Bitwa o Stalingrad" oraz dokumentalny film "Lenin". W ciągu grudnia wyświetlano w różnych kinach w Polsce następujące filmy sowieckie: "Rewolucja Październikowa", "Trzeci Szurm, Przysięga, Lenin w październiku, Lenin w 1918, Wielki Przełom, My z Kronsztafdu. Człowiek z karabinem i szereg innych. Wyświetlanie tych filmów było nakazane specjalnym okólnikiem reżymowym, który mówi: "W okresie od 14 do 21 grudnia br. wszystkie kina miejskie, zaś w ciągu całego grudnia wszystkie kina wiejskie będą wyświetlać wyłącznie filmy produkcji radzieckiej." Poza tym przez cały grudzień reżym wysyłał pociągi "z darami dla Stalina". Organizacja, stowarzyszenia, fabryki i przedsiębiorstwa opodatkowały się dla zakupu tych darów. Kopalnie węgla zwiększyły produkcję, by nadwyżkę przesać Stalinowi.

Szkolenie agitatorów partyjnych

Ostatni zjazd komitetów powiatowych województwa warszawskiego ogłosił wyniki tegorocznego szkolenia partyjnego. Objęło ono tak miasta jak i wieś i było prowadzone ze specjalnym rygiorem. W ciągu ubiegłego lata zorganizowano w województwie warszawskim 235 kursów wiejskich i 124 kursy miejskie w zakładach pracy. Ponadto prowadzono 25 szkół wieczorowych. Kursy te ukończyło 11 tysięcy aktywistów i sekretarzy partyjnych. Wykładano marksizm, historię rewolucji bolszewickiej, metody pracy agitatorów i prelegentów partyjnych oraz zagadnienia walki z duchowieństwem, reakcją i bogaczami wiejskimi.

Podobne kursa urządzone były w obecnym roku w całej Polsce. Na przykład w powiecie płońskim przeszkolono 500 agitatorów ludowych. Szkolenie odbywało się wieczorami w świetlicach. Absolwentów podzielono na grupy cztero- i pięcio-osobowe, które podczas działalności będą współpracować między sobą i dawać wspólne sprawozdania. Przeszkolonych agitatorów umieszcza się w zakładach pracy. Np. fabryka przyrządów telefonicznych w Warszawie posiada 27 doskonałych agitatorów, których zadaniem jest "uświadamianie w ideologii marksistowskiej nieświadomych towarzyszy i bezpartyjnych robotników". Mimo iż agitatorzy pobierają pensję fabryczną, ich prawie cała działalność ogranicza się do agtacji, szpiegowania i składania raportów władzy. Robotnicy nienawidzą tych agitatorów za szpiegowania

nie i zabieranie im drogiego czasu. Żadna partia nie wkładała dotychczas tyle pracy i pieniędzy na wyszkolenie swych agitatorów, jak to robią obecni komuniści.

Ciężka praca kobiet polskich

Państwowe przedsiębiorstwa budowlane w Polsce postanowiły zatrudnić jak najwięcej kobiet przy budowie domów, dróg i mostów. W tym celu utworzono szkoły dla zawodowego przeszkolenia kobiet do ciężkiej pracy ręcznej. Sytuacja jest taka, że przyciśnięte ciężkimi warunkami życia i mając często do wyżywienia szereg osób w rodzinie, Polki chwytają się dziś wszelkiej pracy.

Na pierwszych próbnych kursach przeszkolono 201 kobiet, w tym 41 murarek, 18 tynkarek, 73 wzdziarki, 28 szklarek i kilkadziesiąt malarzek pokojowych. Władze zamierzają przeszkolić w przyszłym roku kilka tysięcy kobiet, które będą użyte przy ciężkich robotach budowlanych i drogowych. Komuniści płacą kobietom mniej niż robotnikom męskim.

Komisje do badania inżynierów

Reżym warszawski ustanowił ostatnio 39 komisji, które mają badać robotników, nadających się na stanowiska "inżynierów ludowych". Ludzie ci mają w przyszłości zastąpić starszych inżynierów, dla których ani reżym ani partia nie przyznaje miejsca w demokracji ludowej. Większość starszych inżynierów w Polsce podejrzana jest o reakcję i przekonania kapitalistyczne.

Już przed dwoma laty Sejm warszawski uchwalił ustawę, która przyznaje aktywistom komunistycznym, pracującym w fabrykach, tytuł inżyniera, pomimo iż nie mają oni żadnych kwalifikacji. Ustawa ta wywołała duży sprzeciw i oburzenie. Obecnie komuniści czują się widocznie dość silni, by wprowadzić w życie ustawę i nadawać tytuły inżynierskie ludziom, którzy nie ukończyli żadnych studiów, a jedynie zapisali się dobrze w działalności partyjnej.

Domy towarowe przejmują cały handel

W Warszawie ogłoszono obecnie wyniki handlu, prowadzonego przez tak zwane państwowe domy towarowe. W roku 1949 reżym posiadał 84 wielkie domy towarowe, które w ciągu dziesięciu ostatnich miesięcy zrobiły obrotów na sumę 37 miliardów złotych, obsługując przeszło 47 milionów klientów.

Domy towarowe w Polsce poczęto tworzyć w roku 1947 na wzór sowiecki. Przy pomocy tych domów partia zamierza odebrać handel z rąk prywatnych i czerpać dochody stałe na dalsze szerzenie komunizmu. Przy pomocy dekretów państwowych i policyjnego eksperymentu udał się całkowicie, gdyż w ciągu dwóch lat zwiększono obrót tych domów dziesięciokrotnie. W domach towarowych pracuje obecnie około 10 tysięcy marnie płatnych robotników. Odbywają się wśród nich ustawicznie czystki i procesy. Wielu dyrektorów zostało już skazanych za "marnie kategoriami kapitalistycznymi". Robotników zaś

skazuje się "za sprzedawanie towarów w ilościach, przekraczających normy i za panikarstwo". Gazety komunistyczne przyznają, że praca sprzedawcy w państwowych domach towarowych jest ciężka i źle płatna, niemniej jednak zapowiadają "oczyszczenie nowo kadry PDT z elementów obcych, wrogich i kapitalistycznych". Największy gniew partyjny wywołują ci sprzedawcy, którzy nie zwracają uwagi na kartki partyjne i sprzedają towar wszystkim bez wyjątku. Domy towarowe mają bowiem nie tylko za cel wyczerpanie gotówką kas partyjnych, ale również są narzędziem gnębienia bezpartyjnych.

Dyrektwy Kominformu wchodzą w życie

Zgodnie z rozporządzeniem centrali komunistycznej w Warszawie przeprowadzono w całej Polsce w dniach od 6 do 8 grudnia ub. r. generalne konferencje na temat wprowadzenia w życie dyrektyw ostatniego zjazdu Kominformu na Węgrzech. Sekretarze partyjni i aktywiści otrzymali pisemne streszczenie poleceń Kominformu i rozjechali się w teren. Głównym nakazem obecnej chwili jest dla partii denuncjowanie odchyłań, wzmożenie czujności i agitacja przeciwko Ameryce. Każde zebranie aktywistów uchwalilo rezolucję wierności dla Stalina i potępienie Stanów Zjednoczonych.

Cmentarz w Palmirach — narodową pamiątką

W Puszczy Kampinoskiej pod Warszawą, w pobliżu wsi Palmiry, kończy się budowa cmentarza, na którym spoczywają w 30 grobach zwłoki 2.000 Polaków, pomordowanych przez Niemców w latach 1939—43. W dwu oddzielnych mogiłach spoczywają zwłoki dwu polskich działaczy społeczno-politycznych Mieczysława Niedziałkowskiego i Macieja Rataja. Zbiorowe mogiły obsadzono już zielenią i trawnikami. Na każdej mogile wystawiono krzyż i nagrobek z nazwiskami rozpoznanych ofiar.

Cmentarz oddzielony jest od lasu wysokim wałem, a od szosy pięknym żywopłotem. Na krańcu cmentarza wzniesiono wysoki pagórek, a na nim ustawiono trzy wielkie krzyże drewniane. Cmentarz zamyka żelazna brama, ozdobiona polskimi orłami i dwoma granitowymi tablicami.

Inżynierowie przed sądem

W Warszawie toczy się obecnie proces przeciwko dwunastu inżynierom i technikom z Wydziału Inspekcji Budowlanej. Oskarżono ich o sabotaż i działania na szkodę państwa ludowego. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim, że jako pracownicy zarządu miejskiego dopuszczali się systematycznie aktów sabotażu, utrudniając odbudowę Warszawy. Oskarżeni rzekomo nakazywali rozbiórkę domów, które można było uratować, albo też powieriali rozbiórkę ruin siłom niefachowym. Sąd ten należy do kategorii sądów "inscenizowanych", które są na porządku dziennym w krajach za żelazną kurtyną. Przy pomocy tego sądu reżym warszawski ma nadzieję zwałić winę za niedocia-

gnięcia przy odbudowie Warszawy na urzędników miejskich a równocześnie pozbyć się niepowolnych ideologicznie inżynierów, techników i adwokatów. Proces potrwa około Trzy tygodnie i otrzyma odpowiedni rozgłos propagandowy.

Muzeum w obozie oświęcimskim

Ministerstwo Kultury i Sztuki zatwierdziło plany rozbudowy muzeum na terenach obozu w Oświęcimiu. Piętnaście bloków oddano pod następujące tematy: Niemcy a Polska, życie więźnia, Eksploatacja pracy, Lecznictwo Obozowe, Eksperymenty lekarskie, Zagłada milionów, Blok śmierci, Ruch oporu, Walka i Zwycięstwo. Inne bloki ilustrować będą życie wielkich obozów, jak Dachau, Buchenwald, Ravensbrueck, Matthausen itd. Ponadto szereg bloków oddano innym państwom, których obywatel zginął w Oświęcimiu. Pierwsze dwa bloki urządzone będą dla Rosji sowieckiej i Czechosłowacji. Muzeum otwarte będzie dla wszystkich zwiedzających.

"Tygodnie Trzeźwości" wydały skutek

Organizowane od trzech lat przez Episkopat Polski i prowadzone przez oddziały Caritasu polskiego t. zw. "Tygodnie Trzeźwości" wydały bardzo dobre skutki, powodując znaczny spadek spożycia alkoholu w Polsce. Katolicka akcja trzeźwości oraz podwyższenie ceny alkoholu doprowadziły do tego, że w siedmiu ostatnich miesiącach ub. roku sprzedano w Polsce 47 milionów litrów wódki, gdy tymczasem w tym samym okresie roku 1948 sprzedano wynosiła 69 milionów litrów.

Przyspieszenie sowietyzacji sądownictwa

Na początku października ub. r. wyszło w Polsce rozporządzenie ministra Sprawiedliwości, które ustanawia specjalny urząd sprawiedliwości p. t. "Komisja Konsultacyjno-naukowa przy Ministerstwie Sprawiedliwości". Dekret szczegółowo określa zadania tej nowej komisji i mówi m. in.: "Celem Komisji jest teoretyczne opracowanie oraz pogłębienie zagadnień prawa i wymiaru sprawiedliwości na gruncie nauki marksizmu-leninizmu".

Sprawa jest jasna. — Politbiuro stwierdziło, że wymiar sprawiedliwości za mało jeszcze służy sowietyzacji Polski i sądownictwo polskie nie dorównuje jeszcze terrorowi sądownictwa sowieckiego. Dlatego stworzono osobną komisję, przez którą sowieccy eksperci kierować będą sądami polskimi i przyspieszą sowietyzację polskiej sprawiedliwości.

Forsownie uczą języka rosyjskiego

W Warszawie utworzono centralny ośrodek nauki języka rosyjskiego dla dorosłych. Ośrodek ten otrzymał w pierwszym roku 244 miliony zł. Przy pomocy związków zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, towarzystw przyjaźni polsko-sowieckiej utworzono w całym kraju kursa języka rosyjskiego. Kursy te dla robotników są obowiązkowe, jak również obowiązkowe jest czytanie literatury sowieckiej. Specjalne komisje sprawdzają, jacy robotnicy uchylają się od nauki, dają pierwsze napomnienie, a w razie dalszej odmowy, zwalniają robotnika z pracy.

Naoczni Świadkowie Opowiadają o Polsce

Z początkiem grudnia br. powróciło z Polski dwu cudzoziemców, którzy spędzili kilka tygodni na ziemiach polskich. Jeden z nich był trzy razy w Polsce w ciągu dwu ostatnich lat. Drugi był w Polsce po raz pierwszy. Obydwaj władają doskonale językiem polskim. Po wyjeździe z Polski dali oni wyczerpujące sprawozdanie, z którego zamieszczamy poniżej główne wyjątki.

Sowietyzacja robi postępy

W porównaniu u biegłymi trzema latami, w Polsce zaszły dość poważne zmiany, przynajmniej zewnętrzne. Upodobnianie życia w Polsce do systemu sowieckiego poczyniło znaczne postępy. Widać to wyraźnie na odcinku gospodarczym. Sklepy prywatne zaczynają należeć do rzadkości. Natomiast państwowe domy towarowe i kolchozne sklepy kooperatywne rosną szybko i przejmują handel. W ostatnich dwu miesiącach mięsa i tuszaczów można było dostać jedynie w kooperatywach. Cała rodzina otrzymuje na tydzień 1 funt mięsa. Co się dzieje z mięsem, nie wiadomo, ale dość powszechnie mówi się o wywożeniu go do Rosji i robieniu zapasów. Przed sklepami z tuszaczem i mięsem stoją ogonki już od trzeciego rano. Natomiast innych produktów jest pod dostatkiem i o głodzie nie ma mowy. Nieco lepsza sytuacja jest na wsi, gdzie po oddaniu kontyngentu nierogacizny rolnik ma prawo uboju jednej sztuki na własne potrzeby. Produkcja rolna jest tak duża, że żywności byłoby w Polsce w bród, gdyby nie wywożono jej forsownie do Rosji.

Rozpolitykowanie

W całym kraju istnieje istna orgia zebrani politycznych, których urządziła się bez liku. Z góry nakazuje się przeprowadzenie odpowiedniej ilości zebrani, przy czym sprawozdania muszą posiadać dołączony porządek dzienny oraz szczegółowe omówienie. W tym wypadku ludzie ratują się jak mogą. W jednym okręgu miało się odbyć w pewnym czasie 65 zebrani, a tymczasem odbyło się zaledwie 28. Mimo to w sprawozdaniu umieszczono cyfrę 65, fałszując porządek obrad i tematy referatów. Oczywiście, że po wykryciu takich rzeczy następują procesy o sabotaż. W praktyce żadne statystyki komunistyczne w Polsce nie odpowiadają rzeczywistości. Zebrania partyjne trwają nieraz po kilka godzin do późna w nocy. Znany jest wypadek, że na Śląsku urządzono po pracy w sobotę zebranie komunistyczne, które zakończyło się dopiero o pierwszej w nocy.

W czasie ostatniego "miesiąca przy jaźni polsko-radzieckiej" uderzała przewaga flag sowieckich, pomiędzy którymi rzadka widać było flagi polskie. Portrety Stalina i innych ojców komunizmu były na pierwszym miejscu, natomiast portrety Bieruta i innych polskich komunistów znajdowały się na dalszych mniej widocznych miejscach. Robiło to wrażenie, jakby Polska stała się integralną częścią Związku Sowieckiego. Zresztą z taką możliwością społeczeństwo polskie liczy się poważnie.

Terror wzmagają się ustawicznie

System wewnętrzny terroru

wzmógł się ostatnio bardzo znacznie. Jeszcze w gronie najbliższej rodziny można być szczerym i otwartym, ale już nie w gronie znajomych. Domu nie w całym Kraju smutek, milczenie w tramwajach i pociągach i w zamknięciu podejrzliwość, czego dawniej w Polsce nigdy nie było. Pod tym względem pogorszyło się znacznie od ostatniego roku. W mniejszych miastach życie wieczorne ustalo niemal zupełnie. Tam, gdzie przed wojną było ono bujne, teraz o szarej godzinie nie ma już nikogo na ulicy. Każdy chroni się do domu, by w gronie rodzinnym mieć nieco wytchnienia i uniknąć ustawicznej propagandy. Aresztowania są bardzo częste. Jeszcze częstsze są "przesłuchania policyjne", które ma za zadanie zastraszenie ludności. W potęgę Rosji ludzie nie wierzą jak nie wierzą niczemu, co pochodzi z propagandy oficjalnej. W dalszym ciągu jest powszechnie przekonanie, że Ameryka posiada tak olbrzymią siłę ekonomiczną, że z łatwością zgniecie wszelkiego napastnika.

Czystki odkrywają słabość

Reżym przechodzi obecnie poważny kryzys. Pochodzi to stąd, że mu brak zaufanych ludzi na odpowiedni stanowiska. Reżym musi postąpić się niewypróbowanymi komunistami, którzy łatwo okazują odchylenia. Stąd też ciągle i ustawicznie czystki, których byłoby jeszcze więcej, gdyby było kim zapelniać "oczyszczone" stanowiska. Jedną z takich generalnych czystek odbywa się obecnie. Rozpręga się nawet aparat Bezpieki, tak że Rosja nie jest go pewna. Poważne zmiany zaszły w wojsku, które do przycięcia Rokossovskiego było bardzo patriotyczne i mało podatne na propagandę komunistyczną. Całe uzbrojenie wojska polskiego pochodzi z Rosji. Wojsko odbywa mało ćwiczeń, natomiast przechodzi intensywne przeszkolenie polityczne.

Ludność orientuje się dobrze

Zauważyć można w całej Polsce duże zmiany na lepsze całej ludności, która po okresie oportunistów i złudzenia rozumiała cele komunistyczne i okrzepła moralnie. Naród jest silnie zjednoczony. Olbrzymią rolę odegrał Kościół katolicki. Wszyscy stwierdzają, że takiego pędu ku Kościołowi i moralności katolickiej jeszcze nie było. "Tygodnik Powszechny" arcybiskupia, uważany jest za prawdziwego przewodnika duchowego we wszystkich sprawach. Niestety, jest on skrepowany do tego stopnia cenzurą państwową, iż o wielu rzeczach nie może pisać zupełnie. Rada zagraniczna słucha każdy, kto tylko może, pomimo kar. Pisma zagraniczne, ukraińskie przemycone, ludzie podają sobie z rąk do rąk w wielkiej tajemnicy. Również daje się zauważyć wyraźna wdzięczność dla zagranicy za pisanie prawdy o Polsce. Naród Polski pragnie, by świat wiedział, że — mimo pozorów Polska nie straciła swego duchowego związku z zachodnią chrześcijańską cywilizacją. O porozumieniu reżymu z Kościołem nie może być mowy tak długo, jak długo komunizm będzie dążył do tego, by Kościół wyrzekł się swej misji apostołkiej i nauczycielskiej. Natomiast w sprawach mniej-

szej wagi mogą być zawierane czasowe układy. Opowiadają w Polsce, że gdy jeden z urzędników tłumaczył powody odmówienia kard. Sapieży paszportu zagranicznego, mówiąc, że kardynał mógłby "w złym świetle przedstawić obecny rząd", kardynał miał odpowiedzieć: "Nic podobnego, tyłkobyśmy chwalili, przecież takiego przepełnienia kościołów jeszcze nigdy nie było".

Młodzież silna w wierze

Jeśli chodzi o młodzież szkolną, to "Służba Polsce" nie dała potywnych dla reżymu wyników. Młodzież nagoł niezwykłe twardo przeciwstawia się komunizmowi. Jako przykład można podać, że kiedy nakazano przeniesienie krzyża z głównej, tak zwanej "państwowej" ściany, na ścianę boczną, w niektórych szkołach młodzież wyrzeźbiła w murze głównej ściany wielki krzyż. W innych wypadkach kilkakrotnie przenoszono krzyż na główną ścianę. Na otwarcie obecnego roku szkolnego, zgodnie z nakazem państwowym, przemawiali partyjni, politycy, Bezpieka a nawet wojskowi. Młodzież słuchała tych przemówień zupełnie obojętnie, jak jakiegis nudnej lekcji. Ale kiedy pewien przedstawiciel wojska zakończył swe przemówienie niespodzianie w ten sposób: "Niech Wam w tym roku Bóg dopomogzie", młodzież urządziła mówcy olbrzymią kilkunuminutową owację. Większe postępy marksizmu poczynił wśród młodzieży akademickiej, gdzie można przyjąć, że około 10 procent studentów z przekonania, a przynajmniej dobrowolnie, przystąpiło do komunizmu.

Z początkiem października w Nowym Sączu odbył się zjazd nauczycielski, w którym wziął udział minister Skrzyszewski. Wystąpił on niezwykle ostro przeciwko nauczycielom za słabe uświadamianie młodzieży w marksizmie. Groził więzieniem, karąmi dyscyplinarnymi. Przy tej okazji wyszło na jaw, że propagandowe komunistyczne referaty, wygłaszane w szkole, są robione w Warszawie i że niejednokrotnie nauczyciel przed rozpoczęciem czytania referatu zastrzega się, że nie jest on autorem odczytu i czyta go z obowiązku. Kontrola nad nauczycielami jest jednak coraz większa i należy oczekiwać intensywniejszej propagandy w szkołach powszechnych.

Zaprzestanie wycieczek

Sławne choć niepopularne były wycieczki polskich rolników, które wysyłano w dwu ostatnich latach do Rosji sowieckiej. Miały ono za zadanie

nie przekonać chłopów polskich, by dobrowolnie zaczęli przyjmować system kolchozów jako lepszy od obecnej gospodarki rolnej. Wycieczki te miały jak najgorsze skutki propagandowe. Naprzykład we wrześniu r. powieszono do Kosji wycieczkę rolników z powiatu rzeszowskiego. Po powrocie wycieczki powiat miał uchwalić założenie pierwszych kolchozów. Tymczasem po powrocie uchwalono kolchozów nie zakładając. Wycieczkowiec opowiadał przy tym, że ludność wiejska w Kosji żyje prawie w niewolnictwie i najgorszej nędzy, i pytało ich nieraz ukraińskim, kiedy zachodź przyjdzie ich wyzwolić. Tego rodzaju wyniki spowodowały, że zaprzestano masowych wycieczek do Rosji, a granica polsko-sowiecka strzeżona jest ostrzej, niż kiedykolwiek dotychczas.

U robotników rolnych w Polsce widać wielkie niezadowolenie. Wszyscy są wycieńczeni systemem pracy we dług norm. Stan zdrowotny na wsi pogarsza się stale. Ogół ludności w Polsce jest ubrany bardzo nędznie, co przybyszowi z zachodu rzuci się natychmiast w oczy. Przyszłowiwo bardzo żywy humor polski osłabł znacznie, nietylko z tego powodu, że za nieopatrne słowo można dostać się do więzienia, ale i dlatego, że naprawdę niema się z czego śmiać. Ludziom raczej chce się płakać.

Jednolita postawa

Ogólnie rzecz biorąc, społeczeństwo polskie wykazuje olbrzymią odporność, która raczej się wzmagają niż maleje. Stosunek do emigracji zmienił się znacznie. Kraj traktuje emigrację jako jeden blok, potępia swary i kłótnie wewnętrzno-emigracyjne i oczekuje jedności, która jedynie może przynieść Polsce jakąś korzyść. Społeczeństwo polskie, jako całość, nie dzieli się obecnie na partie, ma jedno oblicze: katolickie i patriotyczne. Widzi przed sobą tylko jeden cel: Wyzwolenie, i uważa, że na podział partyjny przyjdzie czas później. Społeczeństwo polskie uważa również, że przyszła Polska będzie musiała uwzględnić "socjalizację". Jedyną obecnie ostoją, podtrzymującą równowagę duchową w Polsce, jest Kościół katolicki, który przetrwał i obozy śmierci i krematoria hitlerowskie i przetrwa też mordercy i więźnia komunistyczne. Dla wzmocnienia cierpliwości Polacy, których przekonania religijne pogłębiły się znacznie, powtarzają nieraz słowa Chrystusa: Pamiętajcie! Jam zwyciężył świat!

UWAGA

Sprzedam wędliniarńię (flambleria) Av. Francisco Beiro y Curtina. Polowanie bardzo dobre Informacje T. E. 50 - 9393

CALAMUCHITA - Prov. Córdoba

TERENY NAD JEZIOREM EMBALCE RIO IIL

Marcin Wróbel podaje do wiadomości Czytelników "Głosu Polskiego", że reprezentowana przez niego firma parcelacyjna posiada jeszcze niewielką ilość działek nad jeziorem EMBALCE. — Loty te o powierzchni 574 m. kw. każda, zostały przeze mnie zarezerwowane dla Czytelników "Głosu". — Cena 6 pesów za metr kw. — Cała suma płatna w ciągu 80 miesięcy. — Wymienione tereny położone są w widłach wpływających do jeziora strumyków górskich: Rio de la Cruz y Arroyo de los Pozuelos, z pięknym widokiem na jezioro i okolice góry. — Tereny znajdują się na południowym brzegu jeziora obok wybudowanej już kolonii Ministerstwa Robót Publicznych.

Informacji udziela się osobiście lub telefonicznie w godz. 15 - 19.

c. LAVALLE 1340 — T. E. 37 - 0649 — Buenos Aires

Wycieczka do Córdoba dnia 6. I. 1950 r.

Zamieszkałych w Avellaneda, Sarandí i Dock Sud sąsiadują się i udziela informacji w domu przy ulicy Iriarte 651 (Avellaneda) w godzinach od 14 do 20-tej.

Konstytucja Kwietniowa, czy 'Deklaracja Paryska'?

Głównym środkiem niezależnego życia politycznego na emigracji pozostaje nadal Londyn.

Na tle życia politycznego Londynu wybita się spór konstytucyjny między Prezydentem i Rządem, a stronnictwami. Wskazując na to w artykule rozwinąć wszystkie fakty, które doprowadziły do obecnej sytuacji, w jakimś stopniu powołując się na Prezydenta i Rząd Narodowy, istnieje Rada Polityczna, powołana przez Partię Socjalistyczną, Stronnictwo Narodowe i P. R. W. Niepodległość i Demokracja. Donosiliśmy o tym w poprzednim numerze "Głosu Polskiego", deszczem straszącemu tego, że istniejąca obok organów, które nie normalnie kierują polityką narodu, Rada Polityczna trzech stronnictw, dąży do sprowadzenia funkcji rządu, Rada ta w swej deklaracji stawia sobie za cel "odbudowanie niepodległości państwa polskiego na wschodzie z granicą z 1939 r., na zachodzie wzłądną linią Odra — Nissa Łużycka i zapewnienie państwu polskiemu ustroju demokratycznego". Dotąd przedstawione cele Rady Politycznej nie różnią się więc od celów, narzeczonych przez obecną Radę Tomaszewskiego, jak i poprzednie Rady Arciszewskiego i Bara-Komorowskiego, za które Stronnictwo Narodowe i Polska Partia Socjalistyczna tuż po zbieżności, tuż po oddzieleniu braty odpowiedzialności. Tutaj więc nie znajdujemy różnicy w zapamiętywaniu na podstawowe cele polityki polskiej i powołanie Rady Politycznej wydaje się niepotrzebne. Z deklaracji jednak wynika, że jej organem wykonawczym ma być Rada Polityczna, która ma być odpowiedzialna za politykę.

W dalszym ciągu komunikatu czytamy: "W związku z tym Rada Polityczna, stojąc na stanowisku ciągłości prawnej państwa polskiego, dążyć będzie do przywrócenia tego porządku prawnokonstytucyjnego i politycznego, jaki wytworzył się w ciągu wojny od zobowiązania Prezydenta z listopada 1939 r., począwszy, a który został głęboko naruszony przez ułwrot do samowładnego sposobu wykonywania konstytucji". Deklaracja wyraźnie stwierdza, że stronnictwa, wywołujące Radę Polityczną, mają tuż jak Prezydent Zaleski punkt widzenia na zasady, których rządzić się ma nasz wewnętrznym życiu politycznym.

Chodzi o to, czy uprawnienia, które przysługują Prezydentowi z racji uznawania konstytucji z 1935 r., będą wykonywane zgodnie z konstytucją, t. j., przez samego Prezydenta, czy też ma być uznawana ważność i stosowana w praktyce t. zw. Deklaracja Paryska, w której to Prezydent Rzekł, że w listopadzie roku 1939 oświadczył, że postanowienia te będzie wykonywał jedynie z każdorazowym Prezesem Rady Ministrów, wykonanym przez stronnictwa. Jest to spór o to, w jaki sposób ma być powołany Rząd, w jaki sposób wyznaczy następcę Prezydenta.

Do niedawna zgodzenie to było bardziej zacięciem. Istniało porozumienie Stronnictw Demokratycznych, do którego opór PPS-u wchodziło także PSL. Tam tena porozumienia nadawał St. Mikołajczyk, nie uznający konstytucji z 1935 r., jak również i ciągłości prawnokonstytucyjnej państwa polskiego, a zatem i Prezydenta Zaleskiego. Porozumienie Stronnictw Demokratycznych i utworzeniu wspólnie ze Stronnictwem Narodowym i N. i D. Rady Politycznej tych stronnictw, spór skryształował się, pozostając nadal

nierozstrzygniętym. Stronnictwa Rady Politycznej uznają konstytucję z 1935 r., oraz ciągłość państwa polskiego, niedopuszczając wyprowadzić się od celów politycznych polskich, zdaniem jednak tych stronnictw porządek prawnokonstytucyjny "został wyrwany" i stronnictwa te dążą do stał wywrócić", t. j., do stosowania deklaracji prezydenckiej z listopada 1939 roku. Ze stanowiska stronnictw Rady Politycznej wynika, że stronnictwa te uważają "Deklarację Paryską" za akt prawno-polityczny, za normę porządkującą organizację naszego życia politycznego, a tym samym za obowiązujący dodatek do konstytucji z 1935 r. Wykonywanie tej konstytucji wyłączone przez Prezydenta, stronnictwa te określają jako "samowładne" i domagają się uznania Deklaracji Prezydenta Rzekł-

Premier Tomaszewski o Polakach we Francji

(PAT) Przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej uzyskał wywiad u Premiera Tomaszewskiego na temat znanych incydentów między rządem francuskim a reżymem warszawskim, w związku z czym wydano z granic Francji dwudziestu kilku agentów komunistycznych, stojących na usługach reżymu warszawskiego.

— Na wstępie pragnę podkreślić — oświadczył Premier Tomaszewski — że napięcie stosunków między rządem francuskim a administracją osadzoną przez Rosjan w Polsce, nie jest w żadnej mierze powiązane z konfliktem między Polską a Francją. Reżym komunistyczny w Warszawie nie reprezentuje woli narodu polskiego i działa w myśl cudzych rozkazów na rzecz obcych interesów. Nasz Ambasador w Paryżu p. Morawski w liście do prasy francuskiej podkreślił już i uzasadnił obszernie naskaziwany tu przez mnie istotny stan rzeczy.

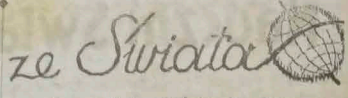
Również generał Anders i Ambasador Lipski przy okazji konferencji prasowej w Londynie w dniu 1 grudnia ub. r. wyjaśniali dziennikarzom zagranicznym, że nie można identyfikować agentów komunistycznych, działających wśród naszej emigracji we Francji, z narodem polskim. Jak z tego wynika, nie ma, rzecz prosta, żadnego konfliktu polsko-francuskiego — jest tylko zdradzenie stosunków z komunistycznym reżymem, narzuconym Polsce i z jego ekspozyturami we Francji.

Przykładem wielką wagę do tego, aby w dyskusji międzynarodowej na ten temat wszystkie odpowiedzialne czynniki polityczne i społeczne Zachodu rozróżniały wyraźnie między Polską i narodem polskim, a tymi, których bezprawne rządy zostały Polsce narzucone i — niestety! — wbrew woli narodu polskiego, uznane przez mocarstwa zachodnie.

kłótnia za węgiers i Prezydenta Zaleskiego.

Prezydent Zaleski i Rząd przez Niego powołany uważają, że Deklaracja Paryska jest aktem niekonstytucyjnym i że nie można unawiać równocześnie konstytucji z 1935 r. i deklaracji prezydenckiej z listopada 1939 roku, bo akty te są ze sobą sprzeczne. Uważają dalej, że wobec tego tylko postanożenie konstytucji mogłoby być podstawą organizacji naszych państwowych instytucji politycznych, że wreszcie stronnictwa, które chcą dążyć do tego, aby spór ten został leży dążyć do tego, aby spór ten został wyrażał się on już w dwójstronnie wystąpieniu na terenie międzynarodowym. Mianowicie S. N. i P. S. bez porozumienia z Rządem złożyli swojego czasu memoriał w sprawie polityki polskiej Konferencji Ambasadorów amerykańskich zwa "zełamej kurtydory" jest to jeden z wielu przykładów szkody istniejącego rozdrożnienia, które wysiłkiem obu stron winno być jak najszybciej zlikwidowane.

Wu—Wu.



Prasa włoska podaje, że skazany na więzienie przez sąd lotwowy w Budapeszcie, Prymas Węgier, ks. kardynał Mindszenty, został przewieziony ze szpitala pod strażą do Moskwy.

Dziennik niemiecki "Der Spiegel" donosi, że sowieckie wojska okupacyjne wyściłiły lądność z wybrzeża Bałtyku. Wzdłuż brzegów rozpoczęto zostały prace nad budową fortyfikacji, wzniesionych na wzór niemieckiego ("watu atlantyckiego").

Uprowadzone w czasie wojny domowej w Grecji przez powstańców komunistycznych — dzieł w liczbie 25.000 — powróciły do swych domów. W związku z tym w Atenach odbyły się specjalne uroczystości.

Ministerstwo marynarki Stan. Zjedn. oblicza, że ZSRR posiadać będzie w 1951 roku fłotę wojenną, liczącą ponad 1100 jednostek.

Londyński dziennik "Daily Graphic" donosi, że na skutek odmowy władz węgierskich na odwiedzenie arszatanowego obywatela W. Brytanii — rząd zerwie stosunki dyplomatyczne z satelitą Moskwy.

Osobisty przedstawiciel prezydenta USA w Watykanie, Myron Taylor, został odwołany. Taylor pełnił tę funkcję od 1940 roku.

Rząd W. Brytanii na posiedzeniu, które odbyło się w dn. 9 bm. powołało decyzję uznania rządu chińskiego komunistów, na którego czele stoi Mao Tse Tung.

Indie oficjalnie podały, że przestały uznawać rząd Czang Kai Szeka i nawiązały stosunki z rządem Mao Tse Tung. Żołnierze armii chińskich narodowców zostali rozbrojeni i internowani.

W Chabarowsku (ZSRR) ogłoszono wyrok w procesie japońskich przestępców wojennych, których m. in. oskarżono o przygotowanie wojny bakteriologicznej, skierowanej przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Oskarżeni zostali skazani na więzienie i przymusowe roboty na okres od 2 do 25 lat.

Bank ZSRR ogłosił oficjalny kurs walut zagranicznych. Bank ten płać za dolara 5,30 rubli, 100 franków franc. 15,15, 100 franków szwajcarskich 121,85 a za funta ang. 14,84 rubli.

Bank of England podał do wiadomości, że powiększony został obieg banknotów do sumy 50 milionów funtów.

W Palestynie zostały odkryte groby, pochodzące z III wieku przed Chrystusem. W grobach znaleziono szereg cennych wyrobów z tego czasu.

Nowoolkryta żyła rudą uranowej, znajdujące się w pld. Meksyku w m. Guerro, została obsadzona przez wojsko.

W Rumuni została uchwalony nowy tekst przysięgi dla wojska, w myśl której żołnierze składają przysięgę, że oddadzą wszystki krew na obronę kraju robotników przed kapitalistycznym wrogiem.

czy i to zarówno tak zwaną emigrację "stara", jak i tę nową — wojenną. Ogromna większość Polaków we Francji to robotnicy, wierni tradycjom narodowym i tradycjom prawdziwej demokracji społecznej, a także chłopi, którzy nie mają napewno nic wspólnego z komunizmem. Ogromny procent t. zw. nowej emigracji stanowią żołnierze polscy, którzy nie wrócili do Ojczyzny właśnie dlatego, że rządzą tam obecnie z ramienia Rosji agenci komunistyczni. To też — podkreślam raz jeszcze — jest krzywdą dla Polaków we Francji uogólnianie oskarżeń, które odnoszą się mogą jedynie do nielicznej grupy obcych agentów.

Kończąc, chciałbym zacytować pięknie i sprawiedliwie ujęcie sprawy, które znalazłem w artykule paryskiego dziennika "Le Figaro". Dziennik ten stwierdził, że opinia francuska w żaden sposób nie zamierza obwiniać o to, co robi reżym warszawski, narodu polskiego, który jest pierwszą ofiarą "rządu", ustanowionego przez Sowietów w Warszawie.

Czy posiada już Pan(i) świeżo wydany przez nas

Katalog Polskich Książek i Czasopism

będących u nas stale do nabycia ?

Na życzenie wysyłamy katalog pocztą (bezpłatnie)

Składnica Książki Polskiej

Av. LEANDRO N. ALEM 641 Buenos Aires

Z ŻYCIA UCHODZCÓW

W sprawie utworzenia instytucji Wysokiego Komisarza Zjednoczonych Narodów dla spraw uchodźców

Centralny Komitet Koordynacyjny W. Brytanii, reprezentujący 12 grup narodowościowych, przedłożył Radzie Ekonomicznej i Socjalnej Organizacji Narodów Zjednoczonych i IRO memoriał w sprawie utworzenia międzynarodowej instytucji Wysokiego Komisarza Zjednoczonych Narodów dla ochrony uchodźców po zamknięciu działalności IRO. Najważniejsze postulaty tego memoriału są następujące:

— organ utworzony w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych winien być obarczony odpowiedzialnością za opiekę i pewien zasób materialnej pomocy nad wszystkimi kategoriami uchodźców, gdy ustanie działalność IRO,

— akcja tego organu winna opierać się na zrewidowanej ogólnej umowie, ustalającej status uchodźców,

— Wysoki Komisarz Zjednoczonych Narodów winien być wspomaganym w wykonywaniu swych obowiązków przez Radę, w której byłoby reprezentowane zarówno rządy zainteresowane, jak i organizacje uchodźców,

— należy znaleźć odpowiednie środki na działalność Wysokiego Komisarza dla spraw uchodźców i na cele materialnej pomocy dla uchodźców jeszcze nie osiedlonych,

— z opieki Urzędu Wysokiego Komisarza winny korzystać wszystkie osoby, które musiały, lub będą musiały opuścić swój kraj ojczysty, lub miejsce swego zamieszkania z powodu zagrożenia ich życia, lub wolności z powodu wyznania, rasy lub przekonań politycznych, oraz te osoby, które, przybywając poza swym krajem ojczystym lub miejscem stałego zamieszkania — nie mogą lub nie chcą zapewnić sobie opieki rządu swego kraju.

Dla wypełnienia braku konsułów, do których uchodźcy mogliby się odwoływać, przedstawiciele Wysokiego Komisarza wyznaczani na dany kraj winni posiadać uprawnienia do stwierdzenia tożsamości i położenia uchodźcy; stwierdzania pierwotnej narodowości, sytuacji rodzinnej i stanu cywilnego; stwierdzania, że dokumenty uchodźców wydane w ich ojczystym kraju są wystawione prawidłowo, ważne i zgodne z prawami kraju ich pochodzenia; wystawiania normalnych i ważnych zaświadczeń, dotyczących stosunków prawnych, powstałych na mocy praw obowiązujących w kraju uchodźcy; stwierdzania tożsamości podpisów uchodźców, oraz kopii i przekładów dokumentów, wystawionych w języku uchodźcy; wystawiania zaświadczeń o charakterze i prowadzeniu się poszczególnych uchodźców; o ich dotychczasowym sprawowaniu się, kwalifikacjach zawodowych i stopniach akademickich lub uniwersyteckich; polecenia poszczególnych uchodźców odpowiednim władzom szczegółów w celu otrzymania przez nich wiz, zezwoleń na pobyt w danym kraju, dopuszczenia do szkół, bibliotek itp.; popieranie różnych podań i próśb składanych przez uchodźców do władz miejsca ich pobytu.

Poza tym memoriał żąda rozszerzenia międzyrządowego porozumienia z dnia 15. października 1946 w sprawie wydawania wszystkim uchodźcom dokumentów podróży (Travel Documents).

Uwaga: Sekretarz Gen. U. N. rozstał państwowemu członkowskim projekt powołania Wysokiego Komisa-

Uchodźcy na Uniwersytetach Amerykańskich

(IC) Katolickie Stowarzyszenie wychowawcze w Ameryce przyznało stypendia uniwersyteckie dla 72 uchodźców z Europy, którzy jeszcze w bieżącym miesiącu rozpoczną naukę w 32 wyższych katolickich instytucjach naukowych w Stanach Zjednoczonych. Kandydaci na studia przybyli do Ameryki nie na podstawie kontraktu pracy, lecz za gwarancją bezpłatnej nauki. Z powodu opóźnienia w załatwieniu sprawy w Europie uchodźcy rozpoczną naukę dopiero w połowie grudnia ub. r.

Studentami, do których należą Polacy, Litwini, Ukraińcy i Czesi, opie-

kuje się Katolicka Rada Rozmieszczenia (National Catholic Resettlement Council). Oprócz stypendium studenci europejscy otrzymują bezpłatnie wyżywienie, mieszkanie a nawet odzież, której dostarczać będzie Bratnia Pomoc. Studenci zapisałi się na różne wydziały, począwszy od medycyny a skończywszy na zawodowym pielegniarstwie. Jeśli warunki polityczne pozwolą, po zakończeniu studiów kilkuletnich studenci powrócą do swych wyzwolonych z komunizmu krajów, w przeciwnym razie pozostaną na stałe w Ameryce.

za dla spraw uchodźczych, który objąłby opiekę nad uchodźcami z chwałą ustania działalności IRO. Przyjęcie projektu SekrMGen. oznaczałoby zaspokojenie wielu postulatów wysuniętych w memorandum Centr. Komitetu Koordynacyjnego. Ostateczna decyzja w tej sprawie zależy od Ogólnego Zgromadzenia Zjednoczonych Narodów.

Status prawny uchodźców

IRO skierowało do przedstawicieli trzech mocarstw, okupujących w zachodnich Niemczech memorandum w sprawie statusu prawnego uchodźców.

Spodziewane jest szybkie rozpoczęcie rokowań dla zapewnienia statusu prawnego tych uchodźców, którzy zostaną pozostawieni w Niemczech po zakończeniu działalności IRO. (IRO News Report, październik 1949 r.).

Dane statystyczne IRO na dzień 30. września 1949.

Ogólna liczba osiedlonych 621.814.
Ogólna liczba repatriowanych 67.087.
Ogólna liczba korzystających z pomocy IRO 656.638. Nowo-przyjęci na utrzymanie IRO we wrześniu 5.475.

Ogółem korzysta z pomocy IRO 1.360.000.

SIEROTY POLSKIE W SZWAJCARII

Grupa 150 dzieci polskich z sierśa we wschodniej Afryce, które rocznica polskiego w Tengeru-Aru-

dzięki amerykańskim i kanadyjskim był się poprzez Italię i Niemcy do Ka-organizacjom charytatywnym dostoskoną osobistą opieką arcybiskupnady, znajdują się obecnie pod dopa Montrealu Charbonneau. Dziewięcioro z tych sierót nie mogło wyjechać do Kanady z powodu słabego zdrowia.

Z Bremy wysłano je do Szwajcarii na kurację. Od 8. listopada ub. r. znajdują się one już w alpejskim uzdrowisku Davos, gdzie przechodzą leczenie, które umożliwi im wyjazd do Kanady do swych braci i siostr. Szwajcarzy oddali sieroty polskie pod fachową i serdeczną opiekę lekarską.

Nauka Spawania

Udziela się nauki spawania samorodnego (autogeno) i elektrycznego od godz. 18-20. Taller Mecanico A. Styczeń i A. Leszczyński, c. Remedio Escalada 1668. — Valentin Alsina — 4 de Junio.

MEBLE

“Casa Guman”

Mebel, materace, szafy, łóżka, stoły. Pojedynczo i w kompletach.

Ceny niskie. Rozmawia się po polsku.

MONROE 3176 T. E. 73 - 0330

POLSKI FOTOGRAF ZAWODOWY

FOTO ARTE

Robi zdjęcia na: weselach, zaręczynach i także dzieci do pierwszej Komunii Świętej.

(Nychodzi się tylko do domów) Zdjęcia się robi retuszowane, olejne, reprodukcje, fotomontaż i portrety we wszystkich rozmiarach.

(Wykonanie solidne a ceny konkurencyjne).

Wolać telef. 37 - 7608 na FIDYKA

CHILE 1125 Capital.

FUTRA DAMSKIE

po nader znizonych cenach i ułatwienia w spłaceniu.

JAN KRÓLIK

c. PASO 282 — T. E. 47 - 7416
2 kwadry od PLAZA ONCE (Misericere)



“Alhambra Hotel”

RIO CEBALLOS

właściciel: JOZEF NOSEL

W przepięknym górskim położeniu.

Dojazd autobusem z Córdoba przed sam hotel.

Adres dla korespondencji:
“ALHAMBRA HOTEL” — RIO CEBALLOS
T. E. 75 — Sierras de Córdoba.

ZEGARMISTRZ

z 20-letnią praktyką. — Pracownia wyposażona w nowoczesne maszyny. — Wykonuje wszelkie prace w zakresie zegarmistrzostwa i jubilerstwa z gwarancją. — Przyjmuje się również w soboty i niedziele. — Można się porozumieć telefonicznie.

W. ONYSZKIEWICZ

c. LUIS GAEBERLER 754 — MORON — T. E. 659 (Morón) 0802
6 kwadr od stacji kolejowej — colectivo 216.

KALENDARZYK KOMBATANTA NA ROK 1950

kalendarze ścienne, agendy, kalendarzyki kieszonkowe są do nabycia w Składnicy Książki Polskiej

Avda. LEANDRO N. ALEM 641

Buenos Aires

Polska Klinika Dentystyczna

DR. M. WEINBERGA (ze Lwowa)
oficjalnego lekarza dentysty kolonii polskiej w Argentynie
(Dyplom Uniwersytetu Argentyńskiego)

Usowanie i leczenie zębów po cenach przystępnych. Bezpłatne porady. — Przyjeździ w prowincji załatwiani są poza kolejność. Godziny przyjęć: od 14 — 21.00. W niedziele i święta: od 9 — 12.00. CORRIENTES 3770 T. E. 78 - 2244

ORGANIZACION TECNICA CONTABLE-IMPOSITIVA PASAL

LAVALLE 1494 — 3.º. P.

T. E. 37 - 8862

LEYES IMPOSITIVAS. — Impuestos a los Réditos. — Beneficios Extraordinarios. — Ventas. — Actividades Lucrativas, etc. — Declaraciones Juradas. — Cálculos, ajustes, y lo relativo a estas Leyes.

CONTABLE. — Contabilidades. — Certificación de Balances. — Organización. — Modernización. — Asesoramiento. — Auditoria. LEYES DE PREVISION SOCIAL. — Asesoramiento. — Formularios. — Soliciten informes. —



19 ROK ŚWIĘTY 50

Wigilijne Przemówienie Biskupa Gawliny

W wigilię Bożego Narodzenia, podczas uroczystej pasterki — przemówił do Polaków, rozprószonych po świecie, biskup uchodzący polskich J. E. Józef Gawlina. Głęboką troską i niezłomną nadzieją przepojone słowa Biskupa-Tułacza rozbrzmiały w Wieczernem Mieście, a na falach radiowych i przy pomocy skromnych gazetek obozowych dotarły do tułaczów polskich, niosąc ojcowiskie słowa pociechy i wzbudzając ufność w zgębnionych sercach. Poniżej podajemy pełny tekst tego pięknego przemówienia wigilijnego.

“Wróciłem właśnie z bazyliki św. Piotra, gdzie Ojciec św. Pius XII uroczysto otworzył bramę św., jako że nadszedł ponownie Rok Jubileuszowy. Otoczony dostojnym wieńcem kardynałów i biskupów z całego świata, uderzył Papież trzykrotnie w bramę, wymawiając słowa:

“Aperite mihi portas justitiae”
“Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości”.

Z łaskotem rozwarła się brama, a tysiącami lamp oświetlone wnętrza bazyliki oślniły nasze oczy. Wśród modłów wkroczyliśmy do Domu Bożego, by u grobu św. Piotra zaśpiewać jubileuszowe Te Deum.

Wołanie papieskie “Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości” ma znaczenie symboliczne. Biały starzec na tronie Rybaka nie tań wzruszenia swego. Napewno myślał on o tych milionach katolików, którzy za żelazną kurtyną zamknięci, w tej wielkiej uroczystości Kościoła powszechnego udziału brać nie mogą. Istotnie, Europa przeżywała niejedyn okres ucisku i niebezpieczeństwa, lecz w podobnej do ostatniego dziesięciolecia niewoli jeszcze nie jęczała nigdy. Najlepiej uświadomił nam różnicę między dzisiejszymi a dawnymi czasami kronikarz kościoła polskiego w Rzymie, który pod 1575 rokiem zapisał, że napływ Polaków na Jubileusz do Miasta Wiecznego był ogromny, i że nawet z tych części Europy, które Turcy wówczas okupowali, olbrzymie rzesze chrześcijan do Rzymu spływały.

Przed bramą świętą w otoczeniu papieskim stanął dziś przedstawiciel Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, jej ambasador legalny, jak również biskup-tułacz, duszpasterz wygnańców naszych oraz polski audytor św. Roty Rzymskiej. Czyż to nawet zamało, jak na kraj o takim znaczeniu, jak Polska? Zabrakło nie z własnej woli niezłomnego Księcia Kardynała Wawelskiego i najdostojniejszego Księcia Prymasa Polski, aczkolwiek ich serca napewno się rwały do Rzymu.

Oby się więc bramy sprawiedliwości rozwarły wreszcie, oby i nasza

Polska, tysiącletnimi więzami z wiarą i cywilizacją rzymską połączona, zajęła jej należne miejsce w czcigodnym chorze narodów chrześcijańskich, których była i jest przemużem zawsze wiernym i silnym.

Smutna więc jest dzisiejsza wigilia polska. Czcigodny nasz naród w ciemnicy, zoty żołnierzy polski, obrońca wolności — na wygnaniu! Przypomina nam się słowo Krasynskiego z Irydiona o naszej Ojczyźnie, mianowicie:

“Poznasz ją po milczeniu mężów,
istotnie po milczeniu mężów
i po smutku drobnych dzieci:
Poznasz ją po jękach aniołów
przelatujących w nocy”.

Do niej, do ukochanej ziemi ojców, do twierdzy wiary, do ostoi wolności spieszą dziś myśli nasze, gdy się wzajem łamiemy opłakiem świętecznym. W duchu antyfony adwentowej wołamy z Kościołem: “Jezu Chryste, ty kłuczu dawidowym, który otwierasz, a nikt nie śmie po tobie zamykać, przyjdź i wyprowadź więźniów na wolność; ty, co siedzą w ciemnościach i cieniu śmierci, uwolnij”.

Koszmar przeszłości, który nam się wydawał przeorzmiały, ponownie podnosi czoło, bo znów chrześcijanie są w galerach i więzieniach. Myślimy o uwiezonych kapitanach i tych Polakach, których jejyna wima jest obrońca niepodległości Ojczyzny i wolności i gońsici ludzkiej. Z nimi poprzez kraty więzienne łamiemy się opłakiem, zroszonym ich łzami a modlitwami naszymi. Dawniej wróg wzięty tych, co się do “Kismetu” poświęca przynac nie chcieli, aż natomiast wszystkich, co odrzucają szatanski kismet sierpa i młota, co wierzą w wolność chrześcijańską. Króiu narodów i oczekiwanie ich — tak się modlimy — który jednoczysz obie części, przyjdź i uratuj ich, zjednocz ich z nami na wolności.

Szczególnym słowem zwracamy się do wszystkich Polaków zagranicą, tych pielgrzymów do wolnej Polski. Wam wszystkim, Drodzy Bracia i Siostry, chciałbym podać opłatek, któremu na imię jedność. Czy w obozach niemieckich, czy nad mglistymi brzegami Tamizy lub na rozkosznej ziemi francuskiej przebywacie, czy śniegi północy czy też upały argentyńskie są waszej wigilii świadkami, wszyscy przybieciecie macie na myśli jedno i to samo: powrót do wolnej niepodległej Polski, nad którą znów sztandary Chrystusa Króia i Orła Białego wspólnie powiewać będą. Ten sam więc cel, lecz ileż wzajemnej nieufności, ileż rozbić! Z kół, które siebie samych na chorągach przyszłości pasują, ileż oskarżeń płynie na przeciwników! Na-

Losy Świata w Rękach Ludzi Chorych

Nie ma dnia, by jakiś wybitny mę stanu nie wypowiedział słów, nadawanych uprzedzeniami, nienawością i irytacją. Gdzie leży powód tego ziego nastroju? “W ogromnym organizmie”, odpowiadają lekarze, a choroby, trapiące wiekich polityków, mają źródło w chaosie, podnieceniu, w gniewie i zatrutej atmosferze, tak typowej dla współczesnego życia politycznego. “Zabijamy naszych mężów stanu przez ich nadmierne przeciążenie” — stwierdził z rezygnacją dr. Galver, naczeiny lekarz amerykańskiego Kongresu.

Jedno z czasopism nowojorskich zadaje pytanie: Czy światem rządzą ludzie chorzy? Na otwarcie Zgromadzenia Ogólnego ONZ przybył francuski min. spraw zagr. Schuman z chorym żołądkiem, min. Bevin z bólem serca, min. Wyszyński z zapaleniem woreczka żółciowego, a min. Acheson z wrzodem żołądka.

Wielkie bankiety polityczne są już tylko z nazwy bankietami. Podczas ostatniej konferencji paryskiej większości potraw nawet nie ruszono, a wszyscy czterej ministrowie wołali: “tylko żadna pieczeń”. Nawet papierosy i kawę konsumuje się w małych ilościach, natomiast obficie pigułki i krople. W walizkach mężów stanu można znaleźć co najmniej tyle flaszeczek z lekarstwami jak dokumen-

tów: Aminophylin przeciw wysokiemu ciśnieniu krwi, Syntropan na uspokojenie, adrenalina i dextrin na wzmocnienie nerwów. Marshall, udając się na konferencję do Moskwy i Paryża, miał w walizce kilka paczek Pennerolu na usmierzienie swych cierpień nerwowych. Wreszcie musiał złożyć swój urząd. Przed tym jednak stwierdził: “Wrzody żołądka mają swoisty wpływ na współczesną historię. W Waszyngtonie miałem o-bok wielu innych trudności kłopoty z wrzodami żołądka ambasadora Beddell Smitha w Moskwie, Bob Lovett'a i Dean Achesona”.

Premier brytyjski Attlee chorował do niedawna na wrzody nóg. Dziś nęka go wrzód dwunastnicy. Francuz Queuille cierpi na astmę i nerwicę żołądka, a Włoch de Gasperi na nadkwasotę żołądka. Wreszcie brytyjski minister skarbu Cripps cierpi na chroniczną chorobę jelita cienkiego, co nadaje jego twarzy znękany wyraz.

Dr. ANNA NEUMANN
lekarka

dyplomowana przez tut. Uniwersytet
udziela porad lekarskich

OLIVOS — MARTINEZ — SAN
ISIDRO i okolicy.

na wezwanie telefoniczne:
T. E. 741 - 3050

prawdę, nieraz wydaje się człowiekowi, że wam chodzą o Polskę coprawda, ale tylko o Polskę z wami na czele. Któż więc ma na was przysięgać, jeżeli się zdobyć nie możecie na elementarny rozsądek, że trzeba najpierw się pogodzić, przeprosić się wzajemnie, spory i porachunki odłożyć — niech jej wolna już Ojczyzna rozpartczy. Naszym obowiązkiem jest pomagać narodowi, lecz nie zdołacie tego uczynić w rozbić. A dzień dzisiejszy, narodzenie Księcia Pokoju woła wprost o waszą zgodę, a z rozdwojenia waszego raduje się tylko wróg. Pokój ludziom dobrej woli wstawiał chór anielski, a tylko serca woli dobrej osiągną go.

Opłatek miłości ofiarujemy Ojcu św., bo wiemy, że jak za okupacji hitlerowskiej, tak samo i dziś uderza nieprzyjacieli w Polsce w Papieża. Widziałem ilustrację, jakie się tu przedostały i dokumentację sfalszowaną. To co wroga propaganda o Ojcu św. narodowi naszemu mówić usiłuje, jest wierutnym kłamstwem. Słyszeliśmy w Rzymie Jego słowa o wielkości, splendorze i zasługach Polski, razem z żołnierzami byliśmy tu przed powstaniem w warszawskim świadkami deklaracji papieskiej, że prawo Polski jest tak pewne, że wszystkie narody winne sobie uświadomić, jaki to dług mają wobec na-

szej Ojczyzny, i że każdy, kto zachował w swym sercu bodaj iskrę uczuć ludzkich i chrześcijańskich, będzie poczuwał się do obowiązku przywrócenia jej pełnego miejsca, jakie się jej należy.

I znów, gdy w powstaniu Warszawa się krwawiła, a z prawego brzegu Wisły rzekomo sojusznik bezlitelności przyglądał się jej konaniu, Ojciec św. na cały świat wołał o modlitwy za nią. Nie dziw, że oficerowie nasi, uniesieni wówczas nagłym, odruchowym porywem miłości synowskiej, na ramionach swoich ponieśli tron papieski, na którym zasiadł przyjaciel Polski, wierny w nie-szczęściu.

Niech mi wolno będzie zakończyć swe przemówienie obrazem, którego ś. p. wielki Kardynał Prymas Hlond przed trzema laty w swej allokucji wigilijnej w Rzymie użył dla unacznienia położenia Polski. Naród nasz przeżywa obecnie drugi nokturn, t. j. tę część jutrzni, która mówi o cierpieniach i walkach ludzi świętych. Lecz niedługo, po wiernym i niezłomnym bojuwaniu, po udrękach i cierpieniach nastąpi wspaniały nokturn trzeci, na którego początek figuruje zawsze Ewangelia święta, i który się kończy dziękczynnym Te Deum!

Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW DR. ROBERTO ROIS
Ul. Maipu 231. Pierwsze piętro. T. E. 34-1020, 34-0601

Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne, i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przedsiębiorstw. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwo Pracy. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Tumaczenia, ślubny, separacje, paszporty “no-argentino”.

Godziny przyjęć od 11-tej do 12-tej i od 3-ciej do 7-mej,
w sobotę od 15-tej do 18-tej.

Trzeba Odwołać Jaltę!

WYSTĄPIENIE AMBASADORA ADORA BLISS LANE

Jaltę trzeba i można odwołać. Senat Stanów Zjednoczonych może to uczynić zwykłą uchwałą, stwierdzającą, że pakt, podpisany przez prezydenta Roosevelta ze Stalinem i Churchillem na Krymie, nie obowiązuje Stanów Zjednoczonych. — Tak oświadczył Arthur Bliss Lane, były ambasador Stan. Zjedn. w Jugosławii a potem w Polsce na odczytynie na temat Teheranu i Jalty, wygłoszonej w Town Hall, w Nowym Jorku.

Prelegenta przedstawił De Witt Poole, prezes Krajowego Komitetu Wolnej Europy, pod którego egidą odbywają się co dwa tygodnie odczytyny na temat środków i sposobów wyzwolenia narodów, podbitych przez Sowiety, tj. zamienionych na ich satelitów. Na samym wstępie Poole zastrzegł się, że Lane, który jest członkiem Komitetu Wolnej Europy, przemawia w własnym imieniu. Prelegent podkreślił to samo, składając uznanie i hołd uchodźcom politycznym z krajów z poza żelaznej kurtyny, którzy nie wahał się ryzykować życia w walce o wolność człowieka, t. j. demokratyzację swych narodów i walkę tę przenieśli na teren polityczny na emigracji i w niej trwają. Niektórzy z nich przebywają w Stan. Zjedn. i wygłosili odczyty przed Lanem, atoli żaden z nich, jako gość Ameryki, nie mógł tego powiedzieć, co on, jako Amerykanin może mówić.

Na wstępie prelegent podkreślił, że istnienie uchodźstwa z za „żelaznej kurtyny” jest winą Amerykanów, zarówno rządu federalnego, jak i obu głównych naszych partii politycznych, demokratycznej i republikańskiej, naszego Kongresu całego narodu amerykańskiego. Stwierdził to w swym dziele Sherwood, który oparł się na zapisach Harry Hopkinsa, najbliższego doradcy prezydenta Roosevelta. W r. 1943 na konferencji w Quebecu, wedle zapisów tegoż Hopkinsa, „strategia najwyższych czynników wojskowych” St. Zjedn. narzuciła dyplomacji St. Zj. i W. Brytanii t. zw. „over-all policy” wciągnięcia Sowietów ZA WSZELKĄ CENĘ do wojny przeciw Japonii, inaczej bowiem ją przegramy. Historia wykazała, że poszliśmy z W. Brytanią na tę politykę, podyktowaną przez naszych strategów wojskowych po to tylko, aby Rosja dopiero w r. 1945 CAŁE DWA I POŁ DNIA była w wojnie z Japonią, wówczas już faktycznie przez nas pobita, be-

dadą na kolanach i biagającą o pokój.

Jesteśmy przeto, wedle amb. Lane'a, odpowiedzialni całkowicie za zaprzędanie wniewołę wielu narodów, gdy poświęciliśmy zasady dla utylitaryzmu. W sierpniu 1943 r., jak stwierdził Hopkins, zrodziła się polityka odstępstwa od amerykańskich tradycji, w następstwie której poraż pierwszy w dziejach Stan. Zjedn. ich prezydent zadyedytował o podziałie terytorialnym obcych państw bez zgody i aprobaty Kongresu, przehandlował Polskę i Jugosławie, oddając Sowietom 30.000 mil kwadratowych ziem polskich i narzucając narodowi jugosłowiańskiemu komunistę Tita na dyktatora z wyrzeczeniem się Draży Michajłowicza, który pierwszy zorganizował partyzantkę przeciw hitlerowskiemu najezdźcy.

Dyskusja nad tym czy i ile ziem wschodnich Polski trzeba czy nie trzeba było oddać i nad tym, jak niewłaściwie było popieranie Tita w Jugosławii, nie należy do przedmiotu odczytu. Prelegent przechodzi nad tym do porządku dziennego, stwierdzając jedynie, że FDR i Churchill ODDALIŁI Stalinowi ziemie polskie i narzucili Tita Jugosłowianom z POGWAŁCENIEM ZASAD KARTY ATLANTYCKIEJ. Amerykanie zaciągnęli tym samym moralny dług i muszą przywrócić wolność narodom, którą prezydent Stan. Zjedn. pomógł odebrać. (Tu następuje wyliczenie 3 głównych punktów Karty Atlantycznej). Czy pytaliśmy się jako rząd rządu polskiego na wygnaniu, lub narodu polskiego czy zgadza się na odstąpienie Rosji pewnych ziem? Czy pytaliśmy się młodego króla Piotra, monarchę na wygnaniu lub narodu jugosłowiańskiego czy zgadza się na Tita? Jako dyplomata, który był akredytowany kolejno do Jugosławii, a potem Polski, prelegent nie chce bawić się w sentymenty, stwierdza jedynie, że oba narody MIAŁY PRAWO samookreślenia się i dotąd go nie straciły. Nie mogą one dotąd zrozumieć naszej obojętności na ich dole.

Decyzje, powzięte tajnie w Teheranie dały w skutkach Jaltę. Okres między jednym a drugim zjazdem i umowami był okresem największego zamieszania po naszej stronie.

Jeszcze fatalniejsze niż powyższe błędy, był nasz błąd w przystaniu na projekt Stalina, aby założyć przyszłego rządu polskiego był twór so-

wiecki, bolszewicki, komunistyczny, utworzona w Rosji grupa t. zw. „patriotów”, która przenosiła się później do Lublina. Tym samym zaprzędaliśmy wolność i demokrację w Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumuni. Pomogliśmy tym bowiem do ustanowienia w tych krajach rządów policyjnych — wykonaliśmy tam całkiem demokrację. Dział łatwo nam krytykować F. D. Roosevelta. Spójrzmy jednak na to, co się wówczas działo, jak zachował się nasz Kongres, prasa całego kraju (wyjąwszy obcojęzycznej, zwłaszcza polskiej), jak zachował się ogół społeczeństwa amerykańskiego. Jaka była reakcja narodu naszego na Jaltę? Toż wszystko tu u nas podnosiło umowę krymską jako NAJWIĘKSZY WYCYZNY dyplomacji na drodze do trwałego pokoju. Wychwalaliśmy pogwałcenie zasad Karty Atlantycznej. Dalśmy Stalinowi sygnał, że skoro my sami tak gwałcimy to, co uchwaliliśmy, to i on może gwałcić WSZYSTKO, gdzie się mu tylko podoba. Z chwilą, gdy poświęciliśmy Polskę i Jugosławie w Teheranie — Stalin spostrzegł, że usunęliśmy wszystkie zapory na jego szlaku agresji. Myśmy dokonali jeszcze większego odstępstwa: opuściliśmy Polskę, oddaliśmy ziemie polskie — czy więc Stalin mógł nas brać na serio?

Prelegent zgadza się z tezą Komitetu Wolnej Europy, że należy protestować przeciw gwałceniu umowy jaltńskiej przez Sowiety w całej Europie wschodniej, ale tak mówiąc szczerze, sądząc o osobie, na własną odpowiedzialność, w niczym imieniu tylko własnym, chciałbym pójść dalej, chciałbym odwołać Jaltę bo to jest konieczne, jeśli mamy naprawdę i szczerze wznowić pochód w jutro, marsz do nowego świata przyszłości. To leży w własnym, dobrze zrozumianym interesie naszego państwa i narodu.

Kongres powinien odwołać umowę krymską, jako tajną, nieważną, nieobowiązującą. Radiowy „Głos Ameryki” powinien to rozgłosić na cały świat, do wszystkich krajów za żelazną kurtyną, że Jaltę nie obowiązuje, że Z.S.R.R. pogwałcił ją. Pytałem się senatorów obu głównych partii. Widzą w tym „politykę”. Niechętnie o tym mówią, a od tego winni zacząć odwrót fałszywej drogi. Zdobędziemy tym jednak sympatię pogwałconych narodów, wzmocnim na wypadek wojny. Na Bierutach, Titach i Gottwaldach nam nie zależy.

ODWOŁANIE Jalty będzie sygnałem dla Kremla, że dalsza agresja ZSRR jest niemożliwa, a dla narodów pogwałconych dowodem SYM-

PATII narodu amerykańskiego. Nie wierzę, aby to prowadziło do wojny. Nie wierzę, aby w warunkach obecnych Rosja jej pożądała. Sądząc ujęcie w mocne dionie przodownictwa światowego ODDAŁA A NIE PRZYBLIŻA jeszcze jedną wojnę światową.

Ambasador Lane zakończył swoje wywody wyrażeniem głębokiej nadziei, że emigracja polityczna z krajów poza żelazną kurtyną potrafi w tym ciężkim okresie pogrzebać wszelkie różnice zdań, zapomnieć wzajemne urazy i wytworzyć jeden solidny front w walce o lepsze jutro. Żadne formalno-konstytucyjne spory nie powinny tu stanowić przeszkód. Prelegent nie wymienił POLSKIEJ emigracji politycznej, większość jednak słuchaczy stanowili członkowie tej emigracji i przedstawiciele Polonii amerykańskiej.

(„Nowy Świat”)

Polska Spółka Wiertnicza "VIRO"



LUCIANO RADZIEWICZ I CIA.
Przeprowadza wiercenia studzien dla fabryk i domów. — Dostarcza i zakłada pompy ręczne i elektryczne. Wykonanie solidne i w określonym terminie.

Biurowo: 1 piso, dep. D. — Capital
MAIPU 871 T. E. 31 - 4656

Najstarszy Polski, Katolicki Zakład Jubilerski i Zegarmistrzowski Józefa RUDZIŃSKIEGO

QUILMES, c. ALVEAR 592, esq. Rivadavia.

B. ZEGARMISTRZ FIRMY FORD MOTOR COMP.

T. E. 203 - 2277

Naprawia: chronometry, aparaty nawigacyjne i precyzyjne. — Prace złotniczo-jubilerskie.
Kupuje złoto i brylanty.



Zegarki: Omega-Girard Perregaux-Election — Flexo-Certina, Unver-Record, Monray-Record — Monray - Aristocrat, 80 marek szwajcarskich. Różne modele.
Złote stalowe i niklowane.
Wielki wybór biżuterii dla Pań i Panów.

Sprzedaj i naprawa z gwarancją. — Można porozumieć się listownie lub telefonicznie.



ŻYCIA TOWARZYSTW

Walne Roczne Zebranie Tow. Polskiego w Dock Sud

Stosownie do paragrafu 16, 17 i 18 Statutu Towarzystwa, Zarząd Tow. Polskiego w Dock Sud zawiadamia pp. członków czynnych i honorowych, że dnia 15-go stycznia, o godz. 16-tej (4-ta popołudniowa) odbędzie się Roczne Walne Zebranie, na które członkowie najmiejszą się zaprasza. Zebranie odbędzie się z nast. porządkiem dziennym:

- 1) Otwarcie zebrania przez prezesa, — 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania, — 3) Odczytanie, aprobaty lub poprawki w protokole z poprzedniego zebrania, — 4) Wybór dwóch członków do podpisania protokołu wraz z prezesem i sekretarzem, — 5) Sprawozdanie roczne z działalności Zarządu: a) sekretariat; b) kwatermistrz; c) bibliotekarz; d) Komisja Rewizyjna, — 6) Dyskusja nad sprawozdaniem, — 7) Wybór członków do nowego Zarządu na rok 1950, — 8) Zamknięcie zebrania.
- Zarząd.

CONVOCATORIA

De acuerdo con lo establecido por los estatutos (art. 16, 17 y 18), se convoca a los señores asociados de la Sociedad Polonesa de Dock Sud a la ASAMBLEA anual ordinaria que se realizará el día 15 de Enero de 1950 a las 16 horas con la siguiente ORDEN DEL DIA:

- 1) Apertura de la Asamblea por el presidente titular, — 2) Elección del presidente y secretario de la Asamblea, — 3) Lectura del Acta de la Asamblea anterior y su aprobación, — 4) Designación de dos asociados para firmar conjuntamente con el presidente y secretario el acta, — 5) Consideración de la Memoria y Balance del ejercicio 1949, — 6) Discusión sobre la Memoria y Balance leídos, — 7) Elección de la nueva Comisión Directiva para el ejercicio de 1950, — 8) Cierre del acto.

En la Asamblea tomarán parte los asociados, que están al día con la tesorería, como también personas invitadas pueden presenciar el acto.

Por la C. D. de la SOCIEDAD POLONESA DE DOCK SUD:
Eduardo Kusnierz — Secretario General Juan Latocha — Presidente.

SOCIEDAD POLONESA DE DOCK SUD

Balance General correspondiente al ejercicio 1-o. de Enero al 31 de Diciembre de 1949:

| ACTIVO: | PASIVO: |
|---|---|
| INMUEBLES: | CAPITAL SOCIAL: \$ m/n. |
| Propiedad c. Billinghurst con lo edificado 18.400.— | Imuebles 27.700.— |
| Lote lindero con lo edificado 7.800.— | Muebles y útiles 31.724.— |
| Cercos de material 1.500.— | Dinero en depósito y en caja 2.139.59 |
| MUEBLES Y UTILES inventario 31.724.— | en Bancos 19.080.— |
| DINERO EN EFECTIVO: | |
| Deposito Banco Prof. Buenos Aires 19.000.— | |
| Deposito Banco Polaco PEO en "caja chica" 2.139.59 | |
| Total 80.633.59 | Total igual 80.633.59 |
| SUMA IGUAL: \$ m/n. 80.633.59 | |

Demostración de la cuenta: "GANANCIAS Y PERDIDAS":

| DEBE: | HABER: |
|---|--|
| SALDO EJERCIDO 1948 8.031.70 | Gastos Administración 10.733.84 |
| Cotizaciones de socios 1.857.— | Culturales y deportivas 1.921.75 |
| Alquileres 5.846.10 | Donaciones varias 351.02 |
| Varios sellos — diarios 1.920.— | Costo de bailes, veladas, funciones teatrales y cinemat. 24.117.51 |
| Por veladas, bailes, funciones teatrales y cinematográficas 43.248.10 | Imauneros y contribuciones diversas 1.671.05 |
| | Ganancias por ejercicio 13.176.03 |
| | Saldo ejers. 1948 8.031.70 |
| Total 60.002.90 | Total igual 60.002.90 |
| Saldo ejercicio 1948: \$ 8.031.70 | |
| Beneficio 1949: \$ 13.176.03 | |
| Eduardo Kusnierz — Secretario General Juan Latocha — Presidente | |
| Stanislaw Chrusciel — Tesorero. | |

Komunikat Towarzystwa "Bartosa Głowackiego"

Wszystkie matki ze swoimi "miliusińkami" przybywają do salonu Towarzystwa w niedzielę, dnia 8-go bm., o godz. 16-tej, gdzie dzieci szkolne odegrają sztukę p. t. "Święty Mikołaj".

Po przedstawieniu św. Mikołaj rozdaje dzieciom podarunki. Matko, ojcze, nie odmawiaj dziecku wielkiej przyjemności, niechże zobaczy świętego z nieba — Patrona dzieci!

Rodzice, którzy chcieliby, aby ich dziecko dostało prezent, niech się zgłoszą w piątek o godz. 10-tej rano w budynku Towarzystwa.

Zarząd.

Zyczenia Wesolych świąt i Nowego Roku

Zarząd Tow. Polskiego przy ul. San Nicolas 831 w Rosario pozwala sobie złożyć serdeczne życzenia "Wesolych świąt" i wszelkich pomyślności i szczęśliwego Nowego Roku na przyszłą lepszą bytność dla Redakcji "Głosu Polskiego", dla Związku Polaków w Argentynie, dla Związku b. Wojskowych i dla wszystkich Organizacji

Związek Kobiet Polskich urządza w dniu 14-go stycznia b. r. w godz. 18—24 HERBATKĘ TOWARZYSKĄ dla członkiń Związku z rodzinami i wprowadzonymi gośćmi w lokalu Związku Komendantów przy ul. Paso 135.

Udział prosimy zgłaszać w dniu 10-go stycznia na zebraniu wtorkowym w lokalu Związku, termin ostateczny.

Zarząd.

Komunikat "Ognisko Polskiego"

Zarząd Stow. "Ognisko Polskie" zaprasza Szan. Członków na WALNE ROCZNE ZEBRANIE, które odbędzie się w sali własnej przy ulicy Gorríti 3972 dnia 15. I. br. o godz. 18-tej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu, — 2) Wybór 2 członków do podpisania protokołu i przewodniczącego zebrania, — 3) Sprawozdanie prezesa, — 4) Sprawozdanie Zarządu, — 5) Dobór Zarządu, — 6) Zamknięcie zebrania.
- Zarząd uprasza Szan. Członków o punktualne przybycie.
- Zarząd.

CONVOCATORIA

Señor consocio: La Comisión Directiva de la Asociación "EL HOGAR POLACO", dando cumplimiento a lo que dispone el artículo 21 de los Estatutos Sociales, convoca a Ud. a ASAMBLEA GENERAL ORDINARIA que tendrá lugar el 15 de Enero de 1950 a las 18 horas en su local de la calle Gorríti 3972, Buenos Aires.

- Orden del día:
- 1) Acta de la Asamblea General Ordinaria última, — 2) Designación de dos socios para firmar el Acta y elección del presidente de esta asamblea, — 3) Consideración de la Memoria del Presidente, — 4) Rendición de sus actividades por la C. Directiva, — 5) Elección de un prosecretario y dos Vocales suplentes, — Cierre de la asamblea.
- En la seguridad de su puntual asistencia, saludamos a Ud. muy atentamente.
- A. Rozwadowski — Secretario. E. Solarczyk — Presidente.

Trzech Królów w "Ognisku Polskim"

Dnia 7. I. 1950, o godz. 21-szej odbędzie się w sali własnej, przy ulicy Gorríti 3972 ZABAWA FAMILIJNA, przy dźwiękach orkiestry p. Samery. Podeszwy zabawy niepodzielnie dla dzieci. — Bufet obficie zaopatrzony.

Zarząd zaprasza serdecznie wszystkich rodaków.

Zarząd.

KOMUNIKAT

Towarzystwo im. "Bartosa Głowackiego" na Valentín Alsina, ul. Curupayti 2883, urządza w dniu 14 stycznia 1950 r., o godzinie 21-szej w lokalu własnym WIELKĄ ZABAWĘ FAMILIJNĄ, poprzedzoną odegraniem sztuczki, na którą zaprasza wszystkich rodaków.

Zarząd.

Komunikat Polskiego Chóru

Polskich w Argentynie, jak również dla Duszpasterzy Polskich w Argentynie.

- 1) Program pracy na styczeń b. r. Chór odpisuje koledzy w czasie nabożeństw polskich w następujących kościołach: w dniu 15 b. m. — Villa Industriales, w dniu 22 b. m. — Quilmes, w dniu 29 b. m. — Villa Lynch.

Niezależnie od tego Chór pracuje obecnie nad przygotowaniem programu na swój pierwszy koncert.

2) Zespół Chóru składa się obecnie z 25 osób. Ilość uczestników w związku z przewidywanym programem pracy jest jeszcze niewystarczająca. Z tych względów kierownictwo Chóru zwraca się z apelem do wszystkich miłośników pieśni, by zechcieli zgłosić swą współpracę. Z uwagi na przygotowanie koncertu wskazane jest jak najrychlejsze zgłaszanie się chętnych.

Zapisywać się można w godzinach próby Chóru, które odbywają się we wtorki i piątki o godz. 19-tej w lokalu Związku b. Wojskowych przy ul. Paso 135, Bs. Aires.

Kierownictwo Chóru.

Walne Zebranie

Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich

W dniu 18 grudnia 1949 odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie.

W imieniu ustępującego Zarządu wyznaczony sprawozdawca złożył sekretarz p. Wl. Witkowski i inni kierownicy działów, jak karb, pośrednioty pracy, biuro paezok, zespół teatralny, komitet zrzeszenia mieszkaniowego i inne. W wyzerpującej dyskusji wszyscy mówcy podkreślali pozytywne osiągnięcia Stowarzyszenia. Tak szybki rozwój Stowarzyszenia, przy zaledwie rocznym jego istnieniu jest dowodem przekłamania kryzysu zaufania do organizacji polskiej. Świadczy to jednocześnie o wielkiej potrzebie istnienia tego typu organizacji.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi oraz akklamacji. Specjalne uznanie i podziękowanie uchwalono ustępującemu sekretarzowi p. Władysławowi Witkowskiemu za jego pełną oddania pracę dla Stowarzyszenia.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem został wybrany przez akklamację p. Michał Więkowski, Do Zarządu weszli następujący członkowie: Kukla Paweł, Laube Marian, Lewandowski Wincenty, Maciejowski Tadeusz, Michotek Alfred, Protasiewicz Antoni, Walendzik Stanisław, Wrzosek Józef, Zmetyl Władysław i Zeromski Arkadiusz. Na zastępców wybrano: Bizowski Bruno, Czyż Jan, Kucziński Witold, Piotrowski Józef i Waszczuk Henryk. Do Komisji Rewizyjnej weszli: Sarliński Henryk, Rusiecki Ludwik, Miecznikowski Jan i Bieliński Jan. Do Sądu Koleżeńskiego: Zabielski Antoni, Żarnowski Zbigniew, Woroszczuk Franciszek, Piornowski Józef i Szeffliński Jan.

Komunikat Zarządu:

Na zebraniu w dniu 28 grudnia 1949 Zarząd ukonstytuował się, jak następuje: Prezes — Michał Więkowski, wiceprezisi — A. Protasiewicz i M. Laube, sekretarz — inż. T. Maciejowski i S. Walendzik, skarbnik — W. Zmetyl i W. Lewandowski, Sekcja Imprezowa — A. Michotek, J. Wrzosek i A. Żeromski; Szkolenie Zawodowe — H. Waszczuk i J. Piornowski.

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości inwalidom z ostatniej wojny i polskim związków w Argentynie, że w dniu 17-go grudnia 1949 r. odbyło się Walne Zebranie Inwalidów, na którym został aprobowany Statut Związku Inwalidów i został wybrany zarząd.

Do zarządu zostali wybrani: Prezes — Stefan Omalanczak, wiceprezes — Bronisław Duklewski, sekretarz — Bronisław Ilnatowski, zastępca — Franciszek Kloss, skarbnik — Józef Woźny, zastępca — Jan Rzeuszek, Kadni: — Michał Starak, Jan Nowak, Ignacy Kochanowski; następcy: — Stanisław Sterczak, Antoni Maksymuk. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: przewodniczący — Antoni Matras, członkowie — Zygmunt Jezierski, Bronisław Szostek.

Poza tym podaje się do wiadomości inwalidom, że do rejestracji mogą przycho-

dzić w soboty i niedziele od godz. 5 do 7-ej wieczorem do salonu Twa. "Bartosa Głowackiego" Curupayti 2883, Val. Alsina, mając ze sobą Cedula de Identidad, zaświadczenie demobilizacyjne i zaświadczenie renty.

Zarząd.

Składka na budowę mieszkania w T-wie Polskim w Rosario

Zarząd Tow. Polskiego w Rosario, c. San Nicolas 831, powiadamia, że na budowę mieszkania w tut. Tow. Polskim złożyli ofiary następujące osoby:

Pp. Władysław Trześniowski \$ 100, Antoni Gorgiczny 50, Adam Zachaj 100, Cezary Pogorzelski deklarował 50.

Razem: \$ 300.—, Zarząd składa serdeczne Bóg zapłać o-fiarodawcom, Zarząd.

**RESTAURACJA I HOTEL
"DOM SŁOWIAŃSKI"**
BANDURSKI & SARA
Przyjmuje się pensjonistów, - Kuchnia
europejska, - Napoje krajowe
wybornego gatunku
Avda. LEANDRO N. ALEM 1044
Buenos Aires

Potrzebni

przedstawiciele na własny rachunek w większych miastach Argentyny ewent. prowincje.
FABRYKA WYROBÓW SKÓRZANYCH
E. & Fr. Kosznik
ECUADOR 2 8 5

Pracownia Sukien wykonuje SZYBKO I SOLIDNIE

Magdalena Ochocka
c. CANNING 1436 — dep. 4.
Buenos Aires

SPECJALISTA CHORÓB nerwowych i umysłowych

Dr. Adolfo Wainer

Przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od 13 — 15-tej; w inne dni po uprzednim uzgodnieniu.
c. Charcas 2652 - T. E. 41-2084

Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze skór szlachetnych; jak nutria, łapki-karakulowe i futra skunksowe

Ładne krajowe futra „Caracul” czarne jak prawdziwe Breitschwancowe od \$ 590.—

Różne kołnierze, lisy i skóry na obsady od \$ 5.—

Piękne koldry vicuna i guanaro
Tania Pracownia Kuśnierska przy ulicy Olazabal 2570 — jedna kwadra od Cabildo 2300

Polski Nowoczesny Zakład Tapicerski



Adolf Manczewicz i Ska.

DONATO ALVAREZ 3174
Buenos Aires 51 - 4954

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres tapicersstwa. — Meble tapicerskie i dekoracyjne na zamówienie.

Załatwiamy zamówienia na prowincję.

Wysyłamy katalogi i próbki.
— Ceny fabryczne. —

POLSKI SKLEP WĘDLIN ROTISERIA "PALERMO"

K KONDRATOWICZ

Otwarty od godz. 7,30 do 13-tej i od 17 do 21,30.

UL. GUEMEZ 3702 (róg Salguero) T. E. 72 - 0595

Posiada na składzie wielki wybór różnych win,
— Towary pierwszej jakości i zawsze świeże. —
Obsługa uprzejma.

CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS

Dr. MIGUEL FINKELBERG
Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11

Mówi się po polsku.

CORRIENTES 5628, 1 p.

T. A. 54-7593.

Słowiańskie Biuro Prawnicze

Dr. JOAQUIN PRIETO

I. STAMBOLSKI

Były Sędzia Najwyższego

Prokurator

Trybunału na Prowincji

JOSE PODREZ
Sprawy Administracyjne

PRZEPROWADZA: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Specjalność o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wypowiedzenia pracy w handlu i przemyśle w stolicy i na prowincji. — Spadki i Egzekucje sądowe zycyjne i nadzwyczajne.
Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.
Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

ul. LAVALLE 1695

T. A. 35 (Libertad) 3444

(międzypiętro na prawo)

BUENOS AIRES

U w a g a: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów Europy — dla sponansjonowania i uzyskania obywatelstwa.

BIURO ADWOKACIE

Br. F. DYRGALLA

Dr. CLEMENTE A. DIAZ

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, jak również sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Ministerstwie Zdrowia Publ. i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).

godziny urzęd. 18 — 20.

Poniedziałek, środa:

B a n f i e i d
Gral. RODRIGUEZ 2258
T. E. 242 - 1580

wtorek, czwartek, piątek i sobota
Quilmes
Calle ISLAS MALVINAS 267

Pomagaj swej rodzinie w Europie

| | |
|---------------------------------|---------|
| 1000 gr. Ryżu "Carolina" | \$ 3.— |
| 113 " Kakao najlepszego gatunku | " 4.50 |
| 1000 " Kawy niepal. "Santos" | " 12.— |
| 1000 " Skóry na podeszwy | " 13.— |
| 1000 " Czekolady | " 13.50 |
| 1000 " Smalec wicprzowego | " 6.— |
| 1000 " Miodu pszczelnego | " 4.50 |
| 250 " Pieprzu czarnego | " 18.— |
| 1000 " Rodzynek | " 10.— |
| 1000 " Rodzyneków Sultanskich | " 14.— |
| 200 " Herbaty "Orange Kekoa" | " 10.— |

Cygara od 0,30 do 2.— pesów za sztukę.
Opakowanie i wysyłka każdej paczki do 4 i 1/2 kg. netto \$ 26.— m.n.
Stroptomycyna, Penicylina i wszystkie inne lekarstwa w każdej ilości z Nowego Jorku, U. S. A.
Również wysyłamy paczki z "odzieżą używaną" z Buenos Aires do wszystkich krajów Europy!
Przyjmujemy też paczki z odzieżą nową do wysyłki z Buenos Aires.
S O B E R B I A Imp. i Exp.
SARMIENTO 412 — 1 p. — Biuro 150 — BUENOS AIRES
w godz. 14.30 — 19-tej; w soboty: niestety.
Zamówienia z prowincji prosimy wysłać listownie, załączając "giro postal"

Julio Goldberg

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZEYSIĘGLY

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie metryk i dokumentów w Polski. Sprostowania imion i nazwisk.

LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422

BUENOS AIRES

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

Mgr. Praw i Adm. Uniwersytetu Jagiellońskiego

A. L. RODRIGUEZ IGLESIAS

Dr. Praw Uniw. Buenos Aires

ADRES: Calle Rodriguez Peña 335, 1 Piętro, F. Tel. 35 - 1253

1 1/2 kwadry od Stacji Callao, Subte Lacroze

GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.

W s z e l k i e sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie, Anglii i Europie Zachodniej. SPECJALNOŚĆ: Sprawy małżeńskie, spadkowe, umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty "no-argentino", zatargi cywilne, sprawy policyjne i karne.

Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Księgowy, Biuro Tłumaczeń i Korespondencji.

Kupujemy Brylanty



ZŁOTO, BIŻUTERIA, KAMIEŃ SZLACHTEN
I PÓLSZLACHTEN

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra.
Płacimy najwyższe ceny.

"JOYA AZUL"

Mówi się po polsku

Charcas 8 93

T. A. 31 - 3996

Kancelaria Adwokacka

Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.

T. E. 35 - 6665 i 35 - 5174

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

Sekretariat SEKCJI POLSKIEJ: Dr. A. Łaszcz

Umowy zwykłe i notarialne, zawieranie i legalizowanie spółek, poświadczanie podpisów i zgodności kopii, Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyskiwania paszportów "no Argentino", obywatelstwa i w sprawach emigracji do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. — Układy pojednawcze i sądownictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach Cywilnych i Handlowych, Obrona w Sądach Karnych, Sprawy rodzinne, Darowizny, testamenty i sprawy spadkowe w Sądach Argentynskich, europejskich i w Kraju. — Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich Urzędach w sprawach administracyjnych, Wyjeżdżanie pożytek hipotecznych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.



Pierwszy Polski Zakład Zegarmistrzowsko-Jubilerski
“ATLANTIC”
HENRYK ŚLEDZIŃSKI
RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)
BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz wszelkich artykułów jubilerskich. — Kupno złota biżuterii i zegarków używanych.
 Specjalność: naprawy zegarków z gwarancją, wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.
 Złocenie srebrzenia i niklowanie wszelkich artykułów.
 — Punktualność i rzetelność.

Polska Klinika Dentystyczna

Consultorio Dental “PAVON”

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet

Av. Pte. PERON 488 (dawnej Pavón) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)
 Przyjmuje: w poniedziałki, środy i piątki od 14 do 20-tej godziny.
 Wstawianie zębów sztucznych. — Leczenie. — Plembowanie i wrywanie bez bólu.

Porady bezpłatnie. — Gwarancja

Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770 T. A. 79 - 2244



Pierwszy i jedyny polak-dentysta dyplomowany przez Uniwersytet Argentyński.

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej

Brwanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczne, z najlepszego materiału po cenach przystępnych.

Porady bezpłatne. — Przyjeżdżnych z prowincji załatwia się natychmiast.
GWARANCJA DŁUGOTRWALA

UWAGA: Rodacy są załatwiani osobliście przez Dr. W. Weinberga. Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.

PICCARDO y CASTRO NEVARES

D. W. DZIEWANOWSKI

BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.

Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

“ALTAMAR”

M. WOJTULEWICZ

Nowo otwarty POLSKI SKLEP — ul. TUCUMAN 453
 naprzeciw Banku Polskiego.

Sprzedż wędlin, serów, twarogu, śmietany, masła, kapusty i ogórków kiszonych, śledzi, prosiaków i drobiu pieczonego, galaretki i t. d.

Wielki wybór win i wódek

Otwarty we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel, od godz. 8 — 13 i od 16 — 21.
T. E. 32 - 5140

CHOROBY: żołądka, Jelit, Odbytnicy, Wewnętrzne, Promienie X,

Dr. SANCHEZ AIZCORBE

c. PARAGUAY 1365

T. E. 41 - 4207

Od godz. 10 — 12 i 15 — 19

NOWE

Radio-odbiorniki

na zamówienie
 jak również naprawy aparatów
 wykonuje solidnie

FRANCISZEK PASIAK

c. San Lorenzo 155

Villa Dominico

DO POLSKI ANGIELSKIE LEKI I ODZIEŻ!

Agencja: Bme, HIDALGO 3073

Informacje: Apteka — SANTA FE 2048

Zamówienia przyjmuje również

BIURO PACZEK przy S. R. P. P.

VILLA DEVOTO

Tel. 44 - 1565

Avda. L. N. ALEM 641

POLSKA PRZYCHODNIA LEKRSKA

pod kierow. Dra. E. S. GAMBETTA (docenta Uniw. B. Aires)
c. PASO 133 — 135 OGNISKO KOMBATANTA
 (2 kwadry od Plaza Once) T. E. 47 - 5980

Otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków
 od godziny 16,30 — 19,30, w soboty od 16 — 18.

Przed wizytą u lekarza należy uiścić opłatę administ.
 w kwocie 5 pesos w sekretariacie Zw. b. Wchajkowych.

Biurowo Prawniczo-Handlowe

dr. Miguel Araya

adwokat

Piotr Zaleski

dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki, kontrakty. Sprawy karne. Spadki, wypowiedzenia mieszkaniowe. Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy pracy

Sekcja: Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż nieruchomości hipotecznej.

Biurowo: c. Balcarce 621 — 1 p. dpt. 2 T. E. 33-4575 — 4576

Godziny urzędowania o 17 do 20

Piekarnia i Cukiernia

“La Polonesa”

FELIKSA PYZYŃSKIEGO

polona Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.
 Przejmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i lunchy.

Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)

T. A. 22 - 4923

AVELLANEDA

Instituto Médico “Polaco”

WENERYCZNE — SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Choroby: **KRWI I SKÓRNE**

Dr. FILIPPINI — Lekarz

Choroby: żołądka — Kiszek — Wątroby — Nerek — Płuca
REUMATYZM SERCE — Dr. NUÑEZ — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-tej. — W niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku. — Ceny dla emigrantów specjalne.

RIVADAVIA 3070

PLAZA ONCE

Dr. Mariano Rabinowicz

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syfilis, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne reumatyzm, nerki, żołądek, płuca. Choroby kobiece. Ślepa kiszka, hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

Jesé E. Uribu ru 770, 3-p. (esq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.



INSTITUTO POLITICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: **Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)**

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfilis, krwi, wątroby, żołądka, reumatyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zachorzenia nerwowe. Elektroterapia.

TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)

JEDNAJACIE PRE-

NUMERATORÓW

dla GŁOSU POLS-

KIEGO

Adresy Towarzystw:

Przedstawicielstwo Rządu Polskiego
na wygnaniu
c. Guido 2499 — T. E. 41.1223 i 42.7974

Związek Polaków w Argentynie,
Patronat Polski i "Głos Polski"
Av. Leandro N. Alem 641 — T. E. 31.6112

ORGANIZACJE na Av. L. N. Alem 641:

Biblioteka Związku Polaków
czynna codziennie od 11 do 19-tej

Komitet Koordynacyjny dla Spraw
Emigracji

Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny
w Polsce

Centro Cultural Polaco

Związek Kobiet Polskich

Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników
Polskich w Argentynie
Dziur w codz. od godz. 10—12 i 15—19.

Kościół Polski w Buenos Aires
ulica Mansilla 3847 — T. E. 72 - 1160
Kancelaria parafialna: ulica Mansilla 3865

Colonizadora del Norte
San Martin 492 — V. P. — T. E. 31 - 2515

Delegatura Stowarzyszenia Pomocy Polakom
San Martin 492, V. Buenos Aires

Polski Zw. b. Wojskowych i O. O.
c. Paso 135 — T. E. 47 - 5289

Towarzystwo "Ognisko Polskie"
Gerriti 3972 — T. E. 79 - 9993

Tow. im. "Tadeusza Kościuszki"
Papiri 1250

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników
Polskich

Sekretariat czynny w poniedziałki, środy i
piątki od godz. 8.30 — 8.30 wiecz.
c. Balcarce 621, I p. — T. E. 33 - 4575

Klub Polski
Sekretariat: we wtorki i czwartki od 19 - 20
c. Balcarce 621 I p.

Kościół Polski
Brandzen 4970 — Villa Dominico

DOCK SUD
Towarzystwo Polskie.
Billinghurst 1787

VALENTIN ALSINA
Tow. im. "Bartosza Głowackiego"
Carrupayti 2883 — T. E. 20 - 8329

BERISSO F. C. S.
Związek Polaków — Napoles 4229

LLAVALLOL P. C. S. J. Hernandez 211
Towarzystwo Polskie

Towarzystwo Polskie w San Martin
calle Pedriel 269 — San Martin

QUILMES
Towarzystwo Polskie
1 de Mayo 310

BERAZATEGUI F. C. S. — Guemez 520
Tow. im. "Gen. Wł. Sikorskiego"

SANTA FE
Związek Polaków z Sekcją b. Wojskowych
15 de Noviembre 5444 — T. E. 14425

ROSARIO DE SANTA FE
Towarzystwo Polskie — San Nicolas 831

PUEBLO NUEVO — ROSARIO
Towarzystwo Polskie Avda. Avellaneda 392

CORDOBA
Sociedad Polaca de Socorros Mutuos
Calle 82, Nro. 1533 — Barrio Ingles

P. R. SAENZ PEÑA — CHACO
Towarzystwo "Postęp i Oświata"
Casilla de Correo 90

COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)
Towarzystwo Polskie Casilla de Correo 5280

POSADAS — MISIONES
Związek Polaków Avda. Corrientes 660

ADRESY W MONTEVIDEO:

Związek Ochotników i b. Wojskowych
Calle Carabela Nro. 3114

Tow. im. "Marsz. J. Piłsudskiego"
Pasaje de la Via 542

Tow. im. "Bydza Śmigłego"
Av. Batlle y Ordoñez 2024 — V. del Cerro

Unia Towarzystw Polskich
Sekretariat: Zabala 1312, apt. 10

Towarzystwo Polsko-Katolickie
Caragunatay 2096

RADIO POLSKIE
(Polski Biuletyn Informacyjny)
Zabala 1312-10

AKUSZERKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet
w Pradze i Buenos Aires

FILOMENA BENES BILEK
Przyjmuje codziennie od godziny
9-tej rano do 8-ej wieczorem.
W niedziele — cały dzień.

LIMA 1217 — T. E. 23 - 3889

Consultorio Dental "MITRE"
Dr. Federico A. Rastcaviezel
i Dr. M. Y. Bertera

Ceny przystępne
Przyjmuje codziennie od 14—20
Mówi się po polsku.
Gwarancja: długoletnia.

Av. MITRE 714 — Avellaneda

Warsztat Mechaniczny
A. Styczeń i A. Leszczyński
specjalność naprawy i regulacja
motorów Diesel. Samochody
ciężarowe typu wojskowego,
wywrotki i auta osobowe.

REPARACJA "DUO"
Av. Remedios Escalada de San
Martin 1668
Valentin Alsina — 4 de Junio

Dr. W. Gradis

lekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
Specjalista chorób wewnętrznych
i serca

Przyjmuje: od 16 — 19
ul. CORDOBA 971, II, PIĘTRO
T. E. 31 - 8816 — Buenos Aires

— Mówi się po polsku —

AKUSZERKA

ANNA CHERPOWA

Dyplomowana w Pradze
i Buenos Aires

przyjmuje codziennie

c. NAZZARE 3754 — T. E. 53 - 0516
Buenos Aires

Imprenta Chacabuco 661,

Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i
angielskiego po cenach
przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z ang-
ielskiego, francuskiego, pol-
skiego i rosyjskiego.
na hiszpański i na odwrot.

Urządzuje d. godz. 9 rano do 21
wiecz. przy ulicy:
CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Fábrica de Tejidos

DE SEDA

de PAWŁOWSKI/Hnos.

Calle TACUARI 2278

Villa Industriales

4 DE JUNIO

U W A G A ! !

POŃCZOCHY DAMSKIE

N O W O Ś C I ! !

PACZKI ŻYWNOSCIOWE

(Nylony amerykańskie)

ze Szwajcarii w przeciągu dwóch tygodni w Polsce.
Jedyna Firma autoryzowana do wysyłania paczek do POLSKI
ze Szwajcarii.

Godziny urzędowe: 9 — 12 i 16 — 18.

AMEROPA Soc. Res. Ltda.

CORRIENTES 222 — 12 piętro

Buenos Aires

T. E. 31 - 2927

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO



PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

W ENERYCZNE
SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Komplikacja tychże

Choroby KRWI i SKÓRNE:

WRZODY, EXEMA,

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:

ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,

REUMATYZM, SERCE, HEMEROIDY, ŻYLAKI

KRÓTKIE FALORY

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów

Dr. NUÑEZ — Lekarz:

GARDŁO — NOS — USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,

w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

POLSKA WYTWÓRNIA MEBLI STYLOWYCH

Józefa Grzyba

MISTRZA STOLARSKIEGO Z POLSKI

Warsztaty ul. A. ALSINA 1896.98 — i ul. LINIERS 393.95 — VTE. LOPEZ
T. E. 741 - 3052

Posiada na składzie: Syplalnie — Jadalnie — Meble salonowe — wazekiego
stylu, jak również wykonuje zamówienia według wzorów i rysunków.

Dla Polaków ułatwienia w spłacie i ceny według sprzedaży hurtowej.
— Meble wykonane z materiałów importowanych. —

RIVADAVIA 3070

PLAZA
ONCE